„Willa dyrektorska” ma zostać zburzona. Sąsiedzi protestują, ale jest już za późno **str. 4**

FOT. PAWEŁ DUBIEL

Czy zdrowo jest spać z psem lub kotem w jednym łóżku? str. 9

STRONA ZDROWIA

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

nowiny24.pl

Środa 11.02.2026 | Nr 28 (21 735) | www.nowiny24.pl | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

IX LO w Rzeszowie bez dachu i sali gimnastycznej. Rozpoczęła się przebudowa **str. 5**

18-latek został oskarżony o przygotowania do zamachu w szkole **str. 3**

Podrzeszowska Lubenia na zdjęciach sprzed 100 lat **str. 5**

Nr ISSN 0137-9534 Nr indeksu 350362

9 770137 953036 07

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

SPORT

Kacper Tomasiak jest najmłodszym

„zimowym” polskim medalistą olimpijskim **str. 14**

CHMIELNIK K. RZESZOWA

Wilki podeszły pod zabudowania

Mieszkanka Chmielnika nocy z 6 na 7 lutego długo nie zapomni. Według kobiety w środku nocy przed jej domem pojawiła się wataha wilków, która przeraźliwym wyciem i skomleniem postawiła domowników na nogi. Następnego dnia w pobliżu ogrodzenia swojej posesji znalazła liczne ślady należące do wilka. Nie jest to pierwszy przypadek pojawienia się wilków w podrzeszowskiej gminie Chmielnik, która ma zezwolenie na płoszenie tych drapieżników.

Czytaj str. 3

FOT. NADESŁANE

Mężczyzna siedział prawie nagi

w samochodzie, a jego znajoma włamała się do domu **str. 4**

Profile prezydentów i burmistrzów

w internecie skuteczniejsze od urzędowych **str. 6**

JASŁO WYSTĘP ZESPOŁU POD LUPĄ POLICJI I PROKURATURY

Mieli śpiewać o łamaniu krzyży i paleniu kościołów

Bogdan Hućko
b.hucko@nowiny24.pl

Podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jaśle na Rynku w trakcie koncertu zespołu Radion miały paść ze sceny słowa wokalisty „spalić kościoły, połamać krzyże”.

Pierwsza o incydencie - już podczas trwania koncertu - została powiadomiona policja, która zabezpieczała imprezę. Na słowa wokalisty kapeli zareagował radny miejski Zenon Gondek, obecny na koncercie. - 25 stycznia br. podczas trwania wydarzeń związanych z 34. Finałem WOŚP, około godz. 19, na płycie Rynku do funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Jaśle podszedł pan Zenon Gondek, który przedstawił się jako radny Rady Miejskiej w Jaśle. Mężczyzna poinformował policjantów, że słyszał, jak występujący w tym czasie na scenie zespół muzyczny śpiewał wersy o paleniu krzyży i kościołów. Policjanci skontaktowali się z organizatorem wydarzenia, aby ustalić szczegóły dotyczące zespołu oraz zasad jego występu. Następnie sporządzili stosowną dokumentację - przekazał nam podkomisarz Daniel Lelko, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Jaśle.

Dwa dni później do Komendy Powiatowej Policji w Jaśle wpłynęło pisemne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw z art. 256 i 257 Kodeksu karnego. - Zawiadomienie to we własnym imieniu oraz jako przedstawiciel środowiska obywatelskiego „Jaślanie” złożył inny radny - Krzysztof Czeluśniak. Na tym etapie postępowania wykonywane są czynności sprawdzające przez funkcjonariuszy z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Jaśle - poinformował podkomisarz Daniel Lelko.

FOT. MAREK DYBAŚ

Zespół Radion z Krosna podczas koncertu WOŚP na Rynku w Jaśle

Art. 256 kk dotyczy propagowania nazizmu, komunizmu, faszyzmu lub innego ustroju totalitarnego, ale także nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość.

Natomiast art. 257 kk penalizuje napaść z powodu ksenofobii, rasizmu lub nietolerancji religijnej, dotyczy publicznego znieważania grupy ludzi albo pojedynczej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości.

Radny Krzysztof Czeluśniak zawnioskował w piśmie do policji o zabezpieczenie nagrań audio i wideo, ustalenie organizatorów oraz przesłuchanie świadków. - Nie przesądzamy o niczyjej winie. Oczekujemy rzetelnego sprawdzenia sprawy przez policję. Przestrzeń publiczna, a zwłaszcza wydarzenia z udziałem dzieci i młodzieży, musi być wolna od mowy nienawiści i wulgarnej agresji - podkreślają „Jaślanie”, apelując do organizatorów wydarzeń masowych oraz władz miasta o większą odpowiedzialność przy doborze wykonawców i repertuaru.

Interwencja posła

Sprawą zainteresował się poseł Dariusz Matecki, zarazem prezes Fundacji Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu w Szczecinie. O tym, co śpiewano w Jaśle podczas finału WOŚP, powiadomiła go poseł Maria Kurowska.

©℗

Czytaj str. 6

eprasa.pl e481b88249

Jutro w naszej gazecie
Pod paragrafem

Cztery dekady temu inwazją na Grenadę USA zademonstrowały, że ten kawałek świata jest i będzie w ich strefie wpływów.

AUTOPROMOCJA 0110988944

Zamów **prenumeratę**
Nowiny 17 777 01 39
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowiny24.pl

Pogoda w regionie

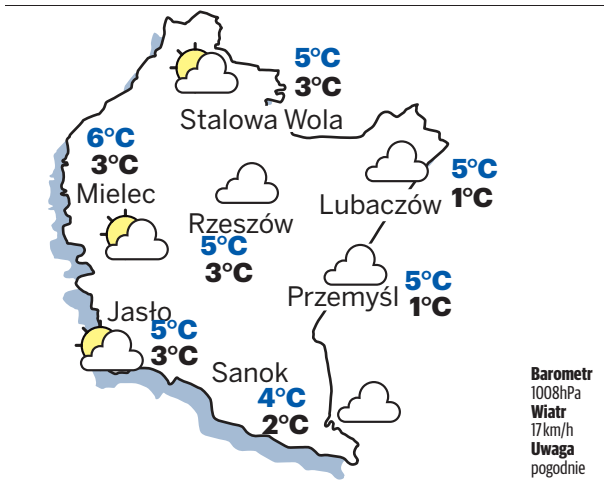

W czwartek nawet 11 st. C

11 LUTEGO 2026

Dziś 42. dzień roku
Do sylwestra pozostało 323 dni.

Wschód Słońca w Rzeszowie: godz. 6:44.

Zachód Słońca w Rzeszowie: godz.16:49.

Przysłowia na dziś:
Jeśli luty śnieżny, mroźny, spodziewaj się wczesnej wiosny.

Imieniny dziś obchodzą:
Benedykt, Dezydery, Grzegorz, Lucjusz, Łazarz.

KALENDARIUM

1695
Wojna polsko-turecka: rozpoczęła się bitwa pod Lwowem. Tatarzy wdarli się do miasta, ale zostali wyparci.

WIKIPEDIA

1963
Zespół The Beatles nagrał w londyńskim studiu Abbey Road debiutancki album Please Please Me. Był 30 tygodni na szczycie listy przebojów.

1703
Wojska szwedzkie pod dowództwem gen. Magnusa Stenbocka rozpoczęły tygodniowe, nieudane oblężenie twierdzy Zamość.

1942
Maciej Aleksy Dawidowski ps. „Alek" (nz.) zerwał i ukrył płytę z niemieckim napisem z pomnika Mikołaja Kopernika w Warszawie.

1972
Na XI Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo skoczek Wojciech Fortuna zdobył dla Polski pierwszy złoty medal w sportach zimowych.

Podkarpacka Kronika Filmowa - jest 100 tys. zł do podziału

opr. jer
j.leniart@nowiny24.pl

Trwa nabór do 11. edycji programu Podkarpacka Kronika Filmowa. Twórcy dokumentujący historię, ludzi i dziedzictwo regionu mogą się ubiegać o dofinansowanie.

Celem tego programu jest wsparcie produkcji filmowych, które utrwalają tożsamość Podkarpacia. Jak podkreślają organizatorzy, projekt ma sprzyjać tworzeniu warunków do rozwoju lokalnego rynku filmowego oraz dokumentowaniu zarówno historii, jak i współczesnego oblicza regionu.

- Powstałe w wyniku konkursu filmy mają być zapisem dziedzictwa kulturowego i społecznego regionu. Mają upamiętniać postacie historyczne, przedstawicieli środowisk twórczych i naukowych, sportowców czy społeczników, a także dokumentować istotne wydarzenia, miejsca i inicjatywy społeczne ważne dla kultury regionu - poinformowała Jagoda Mazepa z Podkarpackiej Komisji Filmowej.

Nabór wniosków do 27 lutego drogą elektroniczną

W tegorocznej edycji, podobnie jak w latach ubiegłych, do podziału jest 100 tysięcy złotych. Pieniądze pochodzą z budżetu województwa podkarpackiego. Nabór wniosków odbywa się w formie elektronicznej i potrwa do 27 lutego. Dokumentacja konkursowa dostępna jest na stronach Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Podkarpackiej Komisji Filmowej.

Powstało już 50 produkcji związanych z regionem

Podkarpacka Kronika Filmowa to inicjatywa, w ramach której powstało już blisko 50 krótkometrażowych produkcji.

- To historie niezwykłych ludzi i wyjątkowych miejsc. Każdy film jest zupełnie inny, a razem tworzą niekończącą się opowieść o Podkarpaciu z różnych perspektyw - podkreśla Jagoda Mazepa.

Wiele produkcji powstałych w ramach programu zyskało uznanie na festiwalach krajowych i zagranicznych. Wśród nich są m.in. dokumenty: „Chłopaki" (reż. Łukasz Machowski, Katarzyna Machałek) o wychowankach ośrodka w Łańcucie, „Droga" (reż. Łukasz Pompa) przedstawiająca sylwetkę grafika Grzegorza Frydryka oraz „Mamalarka" (reż. Katarzyna Mazurkiewicz) - filmowy portret Barbary Porczyńskiej.

Zrealizowane dotychczas filmy są sukcesywnie udostępniane na stronie podkarpackiefilm.pl oraz na kanale YouTube Podkarpackiej Komisji Filmowej.

(AL/PAP)

W szpitalu przy ul. Lwowskiej uczą się samoobrony

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Lekarze, pielęgniarki i ratownicy coraz częściej padają ofiarami agresywnych pacjentów. Sytuacja jest tak poważna, że w KSW w Rzeszowie personel jest szkolony z samoobrony.

FOT. KSW W RZESZOWIE

Personel medyczny musi wiedzieć, jak bronić się przed agresywnymi pacjentami

Za każdym razem, gdy na łamach „Nowin" opisujemy ataki na ratowników, lekarzy, czy pielęgniarki, agresorzy spotykają się z ostracyzmem społecznym, a personel medyczny ze wsparciem. Mimo to nadal dochodzi do takich sytuacji. I to coraz częściej.

Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Świętej Jadwigi w Rzeszowie takie zdarzenia mają miejsce przynajmniej raz w tygodniu. To największy SOR w województwie podkarpackim, w 2025 roku trafiło do niego około 50 tysięcy pacjentów.

Jak podkreśla rzecznik prasowa KSW Karolina Małek, najczęściej agresywni są pacjenci znajdujący się pod wpływem alkoholu lub innych substancji psychoaktywnych.

- Personel medyczny spotyka się głównie z agresją słowną, a w niektórych przypadkach również z przemocą fizyczną. W takich sytuacjach wzywana jest ochrona szpitala, a w skrajnych przypadkach interweniuje policja - opisuje rzecznik szpitala.

Trzeba wiedzieć, jak się bronić

Dlatego personel odbywa szkolenia z zakresu samoobrony. W tym roku odbyły się już trzy, kolejne zaplanowane jest na 13 lutego. Szkoleni są przede wszystkim ci, którzy mają bezpośredni kontakt z pacjentami i są przez to narażeni na agresywne zachowania.

- Chcemy, aby nasi pracownicy, którzy każdego dnia ratują zdrowie i życie ludzkie, mogli pracować w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Te szkolenia są dla nich, bo to oni są na pierwszej linii frontu i to oni najczęściej mogą znaleźć się w sytuacjach zagrożenia- podkreśla Barbara Rogowska, dyr. KSW w Rzeszowie.

Szkolenie ma charakter praktyczny. Personel uczy się m.in. podstawowych technik samoobrony, sposobów reagowania w sytuacjach zagrożenia, technik deeskalacji napięcia oraz bezpiecznego uwalniania się z chwytów. Co więcej, instruktorzy analizują realne sytuacje, do których może dochodzić na oddziale ratunkowym.

Szpital przekazuje, że zainteresowanie szkoleniami jest duże.

W Krośnie są ochroniarze

Jak informowaliśmy na łamach „Nowin", w Wojewódzkim Szpitalu Podkarpackim im. Jana Pawła II w Krośnie zdecydowano się zatrudnić firmę ochroniarską, po tym jak na SOR-ze agresywny pacjent zaatakował pielęgniarki. Pracowniczki w rozmowie z portalem Krosno112 alarmowały, że nie była to odosobniona sytuacja. W listopadzie 2025 roku 70-latek, który trafił na tamtejszy SOR, po tym jak udzielono mu pomocy medycznej, samodzielnie odłączył się od kroplówki i uderzył lekarza dyżurującego pięścią w twarz. Policja przedstawiła mu zarzut znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego.

Od niedawna grupa interwencyjna pilnuje bezpieczeństwa m.in. na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, Izbie Przyjęć Planowych z Nocną i Świąteczną Opieką Zdrowotną oraz w Poradni Zdrowia Psychicznego.

Na agresję i przemoc narażeni są też ratownicy medyczni z karetek. W marcu 2025 roku pacjent złapał ratownika za szyję i zaczął dusić. Wtedy mężczyznę uratował inny ratownik medyczny. Udało mu się przerwać atak i wezwać kolejną karetkę. Zaatakowany ratownik trafił do szpitala. Objęto go również opieką psychologiczną. ©℗

eprasa.pl e481b88249

nasz REGION

www.nowiny24.pl

KRÓTKO

EKOLOGIA

Rzeszów bez azbestu

Od 2 do 16 marca 2026 r. trwał będzie nabór wniosków o udzielenie dotacji na usuwanie wyrobów zawierających azbest. Dotacją objęte są koszty związane z demontażem wyrobów zawierających azbest, przygotowaniem do transportu, transportem oraz unieszkodliwieniem odpadów na składowisku.

Formularz wniosku o dotację na usuwanie wyrobów zawierających azbest jest dostępny w Wydziale Klimatu i Środowiska oraz w punktach informacyjnych Urzędu Miasta Rzeszowa. Ponadto formularz wniosku można pobrać ze strony internetowej: eko.erzeszow.pl

Wnioski należy składać w Wydziale Klimatu i Środowiska Urzędu Miasta Rzeszowa, ul. Rynek 7, pok. nr 4 w dniach pon., wt., czw., pt. w godz. 7.30-15.30, w środy w godz. 7.30-17.00.

Wszelkie informacje związane z naborem wniosków można uzyskać pod nr tel. 17 875-41-83 oraz 17 875-41-86.

opr. baj

RZESZÓW

Areszt za narkotyki

FOT. KWP RZESZÓW

Kryminalni zabezpieczyli prawie 300 gramów narkotyków. Niedozwolone substancje to mefedron i marihuana. Narkotyki należały do 45-letniego mieszkańca Rzeszowa, który usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków i ich udostępnianie. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

PRZEMYŚL

Prawie 15 mln złotych na modernizację kardiologii

Gruntowny remont przejdzie odcinek zachowawczy oddziału kardiologii przemyskiego szpitala. Zmodernizowane zostaną sale chorych, a każda z nich będzie miała węzeł sanitarny. Po zakończeniu prac pacjenci będą badania i leczeni w nowych gabinetach diagnostycznych i zabiegowych. Wśród zakupionego sprzętu będzie ramię C, kardiomonitory, zestawy holterów EKG, defibrylatory, nowoczesne łóżka. Inwestycja została oszacowana na 14,6 mln zł. Dofinansowanie z KPO wyniesie nieco ponad 13 mln zł, a 1,6 mln zł to dotacja celowa urzędu marszałkowskiego.

SZEŚĆ OSÓB ZOSTAŁO RANNYCH

W Kisielowie kierujący Skodą, 28-latek z gm. Pawłosiów, z nieustalonych przyczyn na zakręcie drogi zjechał na przeciwległy pas i doprowadził do czołowego zderzenia z Volkswagenem, kierowanym przez 59-latka z gm. Kańczuga. Do szpitala trafiło 6 osób – kierowca i pasażer Skody oraz kierowca i trzech pasażerów Volkswagena. Badania na zawartość alkoholu pokazały, że kierujący byli trzeźwi. **BH**

FOT. KPP PRZEWORSK

POW. JAROSŁAWSKI

Za swoje zachowanie odpowie przed sądem

Funkcjonariusze z komisariatu w Radymnie zatrzymali 32-latka, który kierował Alfą Romeo, mając ponad 3 promile alkoholu w swoim organizmie.

W Chmielniku wilki podeszły pod same zabudowania

Wojciech Tatara
wojciech.tatara@polskapress.pl

Mieszkanka Chmielnika nocy z 6 na 7 lutego długo nie zapomni. Pod jej domem pojawiła się wataha wilków, która przeraźliwym wyciem i skomleniem przerwała sen domownikom.

FOT. NADESŁANE

Ślady pozostawione przez wilki w pobliżu domu w Chmielniku

Następnego dnia rano w pobliżu ogrodzenia znalazła liczne ślady wilczych łap. To nie pierwszy sygnał o pojawieniu się wilków w gminie, która ma zezwolenie na płoszenie tych drapieżników.

Dom sąsiaduje z lasem. To właśnie tam miały pojawić się wilki, o czym świadczą pozostawione na śniegu tropy. Aby wskazać nam miejsce, gdzie były wilki, mieszkanka wyszła z pistoletem na race hukowe w dłoni.

- Bez tego już nie wychodzę z domu, nawet do ogrodu, bo się boję. Także w dzień. Tu jest gęsty las z obu stron. Tam są takie wielkie nory. My je nazywamy norami lisa, ale wilki przeganiają lisy. Jest tutaj bardzo dużo zwierzyny, spotykamy sarny. Co ważne, co roku prawie każda sarna ma dwa młode, a jesienią i zimą nagle tych młodych nie ma. Z kolei wilki czują się bardzo pewnie. Nie boją się ludzi, a potrafią przy świetle halogenu wyć na człowieka. Mieszkamy tutaj od 5 lat, teren jest bardzo malowniczy, lecz, niestety, nie można nawet wyjść na kijki wieczorem, ponieważ istnieje strach, że spotkamy te drapieżniki - opowiada.

Według mieszkanki Chmielnika to nie jest jedyny teren, gdzie pojawiły się wilki, ponieważ w pobliskiej Woli Rafałowskiej jej kuzynka również spotkała tego drapieżnika.

Stały na drodze

- W tamtym tygodniu kuzynka wracała od mamy wieczorem, około godziny 18. W Woli Rafałowskiej spotkała dwa wilki na drodze i stanęła nieruchomo. Drapieżniki jej się przyglądały i wcale nie uciekały, mimo że to jest droga, po której często jeżdżą samochody. W końcu zadzwoniła do męża i powiedziała: Przyjedź po mnie, bo ja dalej nie pójdę. Mam sztywne nogi. Wilki nie ustąpiły z tej drogi asfaltowej. Nie były gdzieś schowane w jakichś krzakach, tylko po prostu stały sobie na głównej drodze - opowiada kobieta.

Mieszkanka Chmielnika o wizycie wilków poinformowała urzędników i domaga się stanowczej reakcji w tej sprawie. - Te zwierzęta za bardzo się rozprzestrzeniły i ktoś powinien zaplanować nad ich populacją albo zrobić jakiś rezerwat. Nie może być tak jak w 1945 roku, gdy ludzie obawiali się zwierząt. Babcia opowiadała mi, że zaraz po wojnie, gdy zapadał zmrok, nikt już nie opuszczał domu i nie wychodził na dwór, ponieważ tyle grasowało wilków - podkreśla mieszkanka Chmielnika.

Władze gminy potwierdzają, że na tym terenie występują wilki, choć zgłoszenia o ich obecności dotyczą minionego roku. W tym nikt oficjalnie jeszcze nie alarmował urzędu o obecności drapieżników.

- Być może mieszkanka bezpośrednio powiadomiła wójta, ponieważ my oficjalnego zgłoszenia na razie mnie mamy. Wilki są na tym terenie. W ubiegłym roku podczas spaceru z mężem wilk przebiegł nam drogę. Z uwagi na te zgłoszenia wystąpiliśmy do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska o zgodę na płoszenie wilków. Zgodę uzyskaliśmy. Te drapieżniki występowały w miejscowości Borówki i Chmielnik -Jarząbki - wyjaśnia Magdalena Wdowik-Reczek, sekretarz gminy Chmielnik.

Zapewnia, że jeżeli chodzi o płoszenie wilków, to mieszkańcy są poinformowani, że mają taką możliwość przy użyciu materiałów hukowych.

- Wymienione są materiały, jakich mogą użyć. Po każdym płoszeniu mają obowiązek nas o tym poinformować. Ujmujemy to w sprawozdaniu, które co rocznie przesyłamy do RDOŚ - informuje sekretarz gminy Chmielnik.

©℗

18-latek miał przygotowywać zamach

opr. baj
wydawcy@nowiny24.pl

Remigiusz Ż. odpowie za przygotowania do zamachu, popieranie dżihadu, akcji zbrojnych islamistów i za nawoływanie do zbrodni i nienawiści na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych.

Jak poinformował prok. Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu, która skierowała akt oskarżenia do sądu, 18-latek odpowie za przygotowania do udziału w masowym zamachu „skierowanym przeciwko grupie ludności podjętym w celu wykonania lub wsparcia polityki Państwa Islamskiego i organizacji radykalnych dżihadystów". Remigiuszowi Ż. prokuratura zarzuca też publiczne nawoływanie w internecie do popełnienia występków przeciwko życiu i zdrowiu oraz zbrodni, a także nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych.

Do zarzucanych oskarżonemu przestępstw doszło w okresie od listopada 2024 r. do maja 2025 r.- Śledztwo pozwoliło na ustalenie, że Ż. uzyskiwał, zbierał i przechowywał informacje, instrukcje oraz artykuły na temat broni, materiałów wybuchowych, substancji zapalających i trujących, konstrukcji, sposobu działania i wyposażania bomb oraz metod tworzenia, umieszczania i detonowania ładunków wybuchowych - wymienił prok. Dubiel.

Oskarżony miał też artykuły i informacje pochwalające i propagujące dżihad, Państwo Islamskie i akcje zbrojne islamistów. Posiadał też notatki i zapiski wskazujące na osoby, które trzeba zabić, za pomocą jakiej broni oraz w jaki sposób dokonać zamachu na jedną ze szkół na terenie województwa podkarpackiego. Mężczyzna przyznał się do publicznego nawoływania do popełnienia przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, ale zanegował swoje sprawstwo w zakresie czynienia przygotowań do udziału w zamachu. Od czerwca 2025 r. 18-latek przebywa w areszcie. Grozi mu do 18 lat pozbawienia wolności.

(api/PAP)

eprasa.pl e481b88249

FREDROpool gotowy

op. Nz
n.zietal@nowiny24.pl

Park Wodny FREDROpool we Fredropolu jest już gotowy na przyjęcie pierwszych gości. Za kilka dni otwarcie.

W budynku w centrum Fredropola jest basen pływacki o długości 16,66 m, szerokości 8 m, z 4 torami pływackimi. Ma ruchome dno, które pozwala regulować głębokość od 0 do 180 cm, co 1 ce,. Obok jest strefa dla najmłodszych, wody plac zabaw z różnymi urządzeniami i głębokości wody 20 cm. Nieco dalej strefa wypoczynkowa dla dorosłych z natryskami, biczami, gejzery. Z tyłu dwa ośmioosobowe jacuzzi.

Są dwie zjeżdżalnie wewnętrzne: kamikadze i rodzinna oraz zewnętrzna o długości ok. 70 m, z wejściem od wewnątrz, z poziomu dachu budynku. W części niezależnej od basenu jest strefa saunowa.

Nowoczesne natryski mają możliwość regulacji strumienia: deszcz arktyczny, deszcz tropikalny, bryza. Ciekawostką jest ścieżka Kneippa, która umożliwia naprzemienne wchodzenie do zimnej i ciepłej wody, co poprawia krążenie krwi i hartuje organizm.

FOT. MARIUSZ ŚNIEŻEK/UG WE FREDROPOLU

Park Wodny FREDROpool ma zostać otwarty 14 lutego

Willa do wyburzenia. Sąsiedzi protestują, ale jest już za późno

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Mieszkańcy, którzy dowiedzieli się o planach wyburzenia, apelują o interwencję do wojewódzkiego konserwatora zabytków. Adam Sapeta jednak tłumaczy, że willa straciła status zabytku.

FOT. PAWEŁ DUBIEL

Los „willi dyrektorskiej" na osiedlu Dąbrowskiego w Rzeszowie wydaje się przesądzony

Willa przy ul. Niedzielskiego 4 w Rzeszowie prawdopodobnie nie będzie obchodzić setnych urodzin. Wybudowana krótko przed II wojną światową, ma zostać wyburzona. Nazywana jest „willą dyrektorską" ponieważ mieszkał w niej dyrektor Wytwórni Silników nr 2 Państwowych Zakładów Lotniczych. Zaprojektowali ją Piotr Czyżowski i Wacław Zouzal.

Jak dowiedzieli się mieszkańcy, willa ma zostać rozebrana, a w jej miejscu stanąć blok. Rada Osiedla Dąbrowskiego nie chce do tego dopuścić. Postanowiła zainterweniować w tej sprawie u Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. - Willa stanowi część modernistycznego osiedla wraz z sąsiednią willą przy ul. Niedzielskiego 2, ogrodem jordanowskim, blokami przy ul. Skłodowskiej-Curie, Żwirki i Wigury oraz Bohaterów Westerplatte - podkreśla w piśmie Sławomir Morawski, przewodniczący Rady Osiedla Dąbrowskiego.

Mieszkańcy w piśmie podnoszą, że willa mogłaby być miejscem, gdzie tętniłoby życie osiedla. Centrum spotkań, a być może nawet wydarzeń kulturalnych. I wytkają, że samorząd i władze miasta deklarują podjęcie działań zmierzających do wpisania do rejestru zabytków układu przestrzennego osiedla Dąbrowskiego - części COP-owskiej modernistycznej i części socrealistycznej. Nowy blok by to zaburzył.

Mieszkańcy przejrzeli m.in. Gminny Program Opieki nad Zabytkami. Przeczytali, że w rekomendacji ochrony i opieki dziedzictwa kulturowego na obszarze os. Dąbrowskiego wprowadzony został zakaz „sytuowania nowej zabudowy wnętrz kwartałów".

Rada osiedla zaapelowała do wojewódzkiego konserwatora zabytków, Adama Sapety, aby „nie dopuścił do sytuacji, w której będzie już za późno na ochronę zabytkowej przestrzeni urbanistycznej". - A nasze osiedle oraz miasto poniosą nieodwracalną szkodę - podkreśla rada osiedla.

Jak podaje Artur Gernand z kancelarii prezydenta Rzeszowa, decyzja o wydaniu pozwolenia na budowę bloku była konsultowana z podkarpackim wojewódzkim konserwatorem zabytków. -

Opinia była pozytywna, więc nie było przeciwwskazań do wydania pozwolenia - tłumaczy Artur Gernand.

Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków Adam Sapeta informuje, że budynek został wyłączony z gminnej ewidencji zabytków w 2023 roku. Konserwator nie ma więc prawnych narzędzi, aby go ochronić.

- Został tak mocno przebudowany, że utracił wartości zabytkowe - dodaje konserwator.

©℗

0011477635

Pani
Ewie Bober
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie

0011477373

Panu
dr. hab. prof. UR Arkadiuszowi Tuziak
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Żony
składają *Rektor, Senat, pracownicy i studenci*
Uniwersytetu Rzeszowskiego

0011477432

Koleżance Jolancie Senejko
wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach z powodu śmierci
Taty
składają
Zarząd i pracownicy ICN Polfa Rzeszów SA

REKLAMA 0011471858

Zakład Usług
Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
601 402 991 17 853 53 48
- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodni
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

Mężczyzna siedział prawie nagi w aucie, a jego znajoma włamała się do domu

opr. US
u.sobol@nowiny24.pl

Po zażyciu substancji psychoaktywnych 31-latek w samych majtkach siedział w aucie, narażając się na wychłodzenie, a 30-latka włamała się do domu i ukradła ubrania oraz drobne przedmioty.

Dyżurny miejski otrzymał zgłoszenie, że w Rzeszowie, na wjeździe do prywatnej posesji, od kilku godzin stoi zaparkowany samochód. W środku miał przebywać mężczyzna, którego zachowanie było irracjonalne.

Na miejscu policjanci zauważyli Fiata, a w nim mężczyznę ubranego jedynie w bieliznę, który trząsł się z zimna. Widać było, że jest mocno wychłodzony. Był trzeźwy, ale jego zachowanie wskazywało, że może znajdować się pod działaniem substancji zabronionych. Podczas wyjaśniania okoliczności zdarzenia okazało się, że kilka godzin wcześniej, na jednej z ulic Rzeszowa, wspólnie ze swoją znajomą zażywał substancje psychoaktywne w samochodzie. Później stracił orientację i nie wiedział, dlaczego jest prawie nagi, gdzie się znajduje, ani w jaki sposób znalazł się w tym miejscu. Nie potrafił też powiedzieć, co stało się z jego znajomą.

FOT. ARCHIWUM

31-latek, z uwagi na wychłodzenie organizmu wymagał pomocy medycznej i karetką pogotowia został przewieziony do szpitala

31-latek, z uwagi na wychłodzenie organizmu, wymagał pomocy medycznej i karetką pogotowia został przewieziony do szpitala.

Funkcjonariusze ustalili dane personalne kobiety oraz w jakim kierunku poszła. Policjanci rozpoczęli jej poszukiwania i przed północą odnaleźli ją kilka ulic dalej. Kobieta była cała i zdrowa.

Jak się okazało, 30-latka tuż po wyjściu z samochodu weszła do jednego z pobliskich domów. Wykorzystując nieuwagę domowników, zabrała odzież wierzchnią, obuwie i drobne przedmioty o łącznej wartości około tysiąca złotych. W chwili zatrzymania miała na sobie skradzione ubrania.

Podczas prowadzonych czynności funkcjonariusze ustalili, że tego dnia bliscy kobiety zgłosili jej zaginięcie.

Mieszkanka powiatu rzeszowskiego oraz jej 31-letni znajomy, po udzieleniu niezbędnej pomocy medycznej, wrócili do swoich domów.

Ich lekkomyślne zachowanie związane z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych mogło zakończyć się tragicznie.

Za kradzież ubrań 30-latka usłyszy zarzut. Dodatkowo policjanci ustalają, kto kierował fiatem i czy osoba ta nie była pod wpływem substancji zabronionych.

eprasa.pl e481b88249

Ponad 719 tysięcy połączeń na 112 w regionie, w tym ponad 429 tys. zgłoszeń niezasadnych

Urszula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Niemal 60 proc. zgłoszeń na numer 112 w regionie w 2025 roku było niezasadnych, najczęściej z powodu przypadkowych połączeń, próśb o pomoc drogową lub telefonicznej nudy.

Wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul przedstawiła szczegółowe statystyki połączeń przyjętych w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Rzeszowie.

- W 2025 roku na numer alarmowy 112 w centrum w Rzeszowie wpłynęło 719 397 zgłoszeń, z czego 283 889 zgłoszeń zasadnych zostało przekazanych do służb. I tak: 113 760 - do policji, 24 771 - do Państwowej Straży Pożarnej, 121 372 - do Dyspozytorni Medycznej, 24 076 - do służb pomocniczych, jak np. WOPR, GOPR, pogotowie elektryczne - wyliczała wojewoda podczas obchodów Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112 w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Rzeszowie.

FOT. MARCIN ŻMINKOWSKI

Wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul wręczyła odznaczenia państwowe i nagrody specjalne zasłużonym pracownikom CPR w Rzeszowie

I dodała, że niestety, ponad 429 tysięcy zgłoszeń stanowiły te niezasadne.

- Stanowi to prawie 60 procent wszystkich zgłoszeń odebranych w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Rzeszowie - mówiła wojewoda.

Nie blokujmy numeru alarmowego 112

Wojewoda zwróciła uwagę, że wiele zgłoszeń niezasadnych wynika z nudy dzwoniących, którzy często chcą po prostu porozmawiać, czasem obrażając przy tym operatorów i generując po kilkadziesiąt połączeń podczas jednego dyżuru.

W 2025 roku operator CPR w Rzeszowie odbierał średnio 12 103 zgłoszenia przy czasie oczekiwania na połączenie poniżej 10 sekund.

Pojawiają się też tzw. głuche połączenia spowodowane przypadkowym włączeniem telefonu, a także prośby o podanie numerów do pomocy drogowej czy odblokowanie telefonu. Pomimo tego, w 2025 roku liczba zgłoszeń niezasadnych zmniejszyła się o 3 procent w porównaniu z rokiem poprzednim.

I apelowała również, by nie blokować numeru 112 nieuzasadnionymi połączeniami. Zwróciła uwagę, że takie działania mogą uniemożliwić szybkie udzielenie pomocy osobom, które naprawdę jej potrzebują.

- Pamiętajmy, żeby numeru 112 nie wykorzystywać do własnych problemów, na przykład gdy zawiesił się telefon, albo gdy nudzimy się i szukamy rozmówcy - mówiła wojewoda.

Odznaczenia i nagrody dla pracowników CPR w Rzeszowie

Podczas wczorajszego spotkania wojewoda podkarpacki w imieniu prezydenta RP wręczyła czterem pracownikom CPR w Rzeszowie państwowe odznaczenia - Brązowe Medale za Długoletnią Służbę, przyznawane za wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków zawodowych.

W trakcie uroczystości wręczono również nagrody specjalne w uznaniu za szczególne zaangażowanie i wzorową realizację zadań służbowych.

- Bardzo dziękuję za odpowiedzialną służbę, którą pełnicie każdego dnia - gratulowała odznaczonym wojewoda i podkreślała, że praca w CPR to trudne i odpowiedzialne zadanie wymagające poświęcenia. Zaznaczyła, że operatorzy zachowują spokój podczas trudnych rozmów, by jak najszybciej udzielić potrzebnej pomocy.

©℗

IX Liceum Ogólnokształcące już bez dachu i sali gimnastycznej

Piotr Samolewicz
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Zaczęła się przebudowa pochodzącego z 1961 r. budynku IX Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Orzeszkowej. Powstanie duża hala sportowa i nowe sale lekcyjne.

Na terenie szkoły trwają prace porządkowe po wyburzeniu starej sali gimnastycznej, przewiązki i zdjęciu dachu. Zaczyna się kompleksowy remont. Trwa wymiana instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, elektrycznej. Zostanie wymieniona stolarka drzwiowa i okienna, wyremontowane pomieszczenia, a łazienki będą przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami; przewidziany jest też montaż windy.

Głównym zadaniem wykonawcy, firmy Adamietz ze Strzelec Opolskich, będzie budowa nowego skrzydła, które będzie połączone ze starą częścią na poziomie parteru. Będzie to budynek dwukondygnacyjny. Na parterze (1314 m kw. powierzchni użytkowej) znajdą się sale lekcyjne, a także siłownia, fitness, szatnie, dwie pracownie informatyczne, pracownie: fizyczna, chemiczna i biologiczna, pokój dla nauczycieli, pomieszczenia socjalne, biblioteka, oraz sanitariaty. Na piętrze powstanie hala sportowa (1080 m kw.) z widownią i zapleczem sanitarnym.

FOT. PAWEŁ DUBIEL

W szkole przy ul. Orzeszkowej trwają prace po wyburzeniu sali gimnastycznej, przewiązki i zdjęciu dachu

Rozbudowa IX LO będzie realizowana w trybie zaprojektuj i wybuduj. Wykonawca w pierwszej kolejności przygotował dokumentację. Zadanie ma zamknąć w 30 miesięcy od daty podpisania umowy w kwietniu 2025 roku.

Inwestycja kosztuje prawie 40 mln zł. Dofinansowanie - 30 mln zł pochodzi z Polskiego Ładu, 9 mln zł z budżetu miasta.

W IX LO z klasami dwujęzycznymi uczy się 600 uczniów. Na czas remontu liceum przeniosło się do zaadaptowanych pomieszczeń Full Marketu przy al. Rejtana. Lekcje WF uczniowie mają w obiektach ROSiR przy ul. ks. Jałowego. ©℗

Czar starej fotografii. Ciekawa wystawa w Muzeum Etnograficznym w Rzeszowie

Piotr Samolewicz
p.samolewicz@nowiny24.pl

Muzeum Etnograficzne im. F. Kotuli (Rynek 6) zaprasza dzisiaj (11 lutego) na otwarcie wystawy fotografii pt. „Bolesław Wróbel. Fotograf z Lubeni".

Na ekspozycję składa się kolekcja blisko 150 reprodukcji przygotowanych z oryginalnych, szklanych negatywów wykonanych przez fotografa samouka w pierwszych dekadach XX wieku w podrzeszowskiej Lubeni.

Fotografie zostały starannie zreprodukowane do formy papierowej z zachowaniem pierwotnego, pełnego niedoskonałości charakteru oryginału.

Zostały wykonane w latach około 1930 - 1955 w Lubeni, rodzinnej miejscowości Bolesława Wróbla. Są to głównie zdjęcia, które fotograf amator wykonywał dla mieszkańców Lubeni i okolic, a także w mniejszej ilości jako zdjęcia rodzinne.

Kuratorem wystawy jest były pracownik Galerii Fotografii Miasta Rzeszowa Bogdan Szczupaj. „Oglądając ten zbiór portretów wykonywanych najczęściej z przeznaczeniem do dokumentów, mam wrażenie, że autor dokonał jakby typologii mieszkańców Lubeni. Istotne jest to, że w większości znał portretowane osoby, z kolei oni - stając przed obiektywem - wybierali się poniekąd do „znajomego fotografa". W przypadku zdjęć pamiątkowych portretowane osoby starannie przygotowywały się na okoliczność wykonywanych portretów. Takie sesje zdjęciowe autor wykonywał w sąsiedztwie swojego domostwa, mistrzowsko wybierając tło (widać to szczególnie wyraźnie przy portretach grupowych). - czytamy opis wystawy autorstwa Bogdana Szczupaja. ©℗

FOT. BOLESŁAW WRÓBEL

Jedno ze zdjęć Bolesława Wróbla prezentowanych na wystawie w Muzeum Etnograficznym

Otwarcie wystawy - środa, godz. 18, Muzeum Etnograficzne w Rzeszowie, Rynek 6. Ekspozycja potrwa do 31 maja. Wstęp wolny

eprasa.pl e481b88249

Profile podkarpackich prezydentów i burmistrzów w internecie skuteczniejsze od urzędowych

Norbert Ziętal
n.zietal@nowiny24.pl

Coraz więcej prezydentów, burmistrzów, wójtów prowadzi konta w mediach społecznościowych pod swoim nazwiskiem i funkcją. Najczęściej z o wiele lepszym efektem niż te urzędowe.

Nie są to o prywatne konta na Facebooku czy X. Chodzi o oficjalne kanały, wykorzystywane jako narzędzie pracy. Na Podkarpaciu życie samorządowców w social mediach najczęściej ogranicza się do Facebooka.

Prezydenci Przemyśla Wojciech Bakun oraz Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, wśród zarządzających większymi ośrodkami w regionie, radzą sobie najlepiej w bezpośredniej komunikacji internetowej.

Na Facebooku „Wojciech Bakun - Prezydent Miasta Przemyśla - Profil Oficjalny" przemyskiego gospodarza obserwuje 42 tys. osób. To więcej niż mają wspólnie dwa oficjalne działające profile Urzędu Miejskiego w Przemyślu. Miasto Przemyśl ma 30 tys. obserwujących, a Przemyski Serwis Informacyjny 8700. To najbardziej dobitny w regionie przykład samorządowca, którego imienny profil ma większe zasięgi niż urzędowe. Od początku kadencji Wojciecha Bakuna (2018 r.) Urząd Miejski w Przemyślu nie ma rzecznika.

FOT. FB

Samorządowcy (na zdj. W. Bakun) wykorzystują media społecznościowe do bezpośredniej, z pominięciem urzędowych kanałów, komunikacji z mieszkańcami

Prezydent Bakun zamieszcza posty z życia Przemyśla. Informuje m.in. o realizowanych inwestycjach, tematach z sesji rady, swoich spotkaniach, a nawet publikuje komunikaty narciarskie dotyczące przemyskiego stoku. Często wdaje się w dyskusje.

Takie tematy jak odśnieżanie zawsze budzą emocje. Post na FB o objeździe quadami przemyskich ulic zasypanych śniegiem zebrał 983 reakcje, 204 komentarze. Dla jednych komentujących jest za mało soli na ulicach i chodnikach, bo ślisko. Inni narzekają, że jest jej za dużo, bo samochody rdzewieją, a psom źle chodzić, gdyż sól szczypie je w łapy.

Ktoś narzeka, że miasto sypie za dużo soli, „a prezydent będzie zęby szczerzył jak to super odśnieża". „Zęby szczerzę z zimna, a nie z faktu że super odśnieżam" - komentuje prezydent, zapraszając internautę do odśnieżania bez soli.

Dynamiczny profil pod nazwiskiem prowadzi „Lucjusz Nadbereżny Prezydent Stalowej Woli" (22 tys. obserwujących). Jednak w tym przypadku miejska strona „Miasto Stalowa Wola" przyciąga minimalnie więcej Internautów (prawie 23 tys.).

Inaczej jest w stolicy regionu. Oficjalny profil „Konrad Fijołek Prezydent Rzeszowa" ma 32 tys. obserwujących, podczas gdy urzędowy „Rzeszów stolica innowacji" ponad dwa razy więcej, bo 78 tys.

Wśród gospodarzy mniejszych samorządów wybija się m.in. Adam Snarski, burmistrz Leska. Jego urzędowy profil „Adam Snarski burmistrz Leska" ma 8,3 tys. obserwujących, podczas, gdy „Miasto i Gmina Lesko" 7,3 tys.

Coraz więcej samorządowców decyduje się na prowadzenie osobistych profili publicznych w mediach społecznościowych. Dlaczego?

Algorytmy Facebooka, X, Tik - Toka premiują twarz i emocje, ludzie komentują chętniej „u człowieka" niż „w instytucji", łatwiej o narrację „ja załatwiłem/coś robię".

Po utracie stanowiska przez daną osobę (np. w wyborach) urzędy słabo obecne w internecie tracą ważny kanał komunikacji z mieszkańcami. Samorządowiec „zabiera" swoich obserwujących i spełnia się w roli np. wójta w innej gminie.

Ponadto prezydent, burmistrz czy wójt, nawet jako osoba publiczna, może dowolnie „ustalać" reguły swojego profilu, a więc np. usuwać niewygodne komentarze czy blokować konkretnych użytkowników. Na urzędowym profilu jest to trudniejsze, a w zasadzie niemożliwe. ©℗

Mieli śpiewać o paleniu kościołów i łamaniu krzyży. Występ zespołu pod lupą policji i prokuratury

Ciąg dalszy ze str. 1

Poseł Dariusz Matecki w imieniu Fundacji Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Jaśle.

- Na oficjalnej imprezie WOŚP w Jaśle, gdzie patronat miał samorząd, czyli instytucja publiczna, zespół, który został zaproszony wykrzykiwał do zgromadzonych kilkunastu osób, żeby palić kościoły i łamać krzyże (...). Wysyłam zawiadomienie do prokuratury, które dotyczy wzywania do palenia kościołów (...). Łamanie krzyży, czyli niszczenie przedmiotu czci religijnej. Wszyscy przechodzą do porządku dziennego. Owsiak nawet tego nie skomentował. Gdyby na Marszu Niepodległości jakiś zespół wykrzykiwał o paleniu synagog, paleniu meczetów, to przecież wszystkie media by o tym krzyczały. Nie możemy dopuszczać do przyzwolenia na nienawiść i nawoływanie do przemocy przestępstw na wyznawcach katolicyzmu - pisze poseł Dariusz Matecki, który w swoich mediach społecznościowych zamieścił filmik z nagraniem, na którym słychać krzyk śpiewającego: „palić kościoły, połamać krzyże".

Zawiadomienie w prokuraturze

Zawiadomienie posła wpłynęło 6 lutego do Prokuratury Rejonowej w Jaśle. - Dotyczy popełnienia przestępstw z art. 256 par. 1 kk o publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic wyznaniowych, z art. 196 kk o publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej - krzyża oraz nawoływanie do jego niszczenia, co uraża uczucia religijne osób wierzących. Zawiadomienie opiewa też o art. 126a kk w związku ze art. 119 kk, czyli publiczne nawoływanie do stosowania przemocy groźby bezprawnej wobec grupy osób z powodu ich przynależności wyznaniowej - powiedziała nam Anna Rogowska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Jaśle.

Wszystkie materiały zgromadzone w tej sprawie przez śledczych zostaną przekazane do Prokuratury Rejonowej w Krośnie, która jest jednostką właściwą do prowadzenia postępowań dotyczących przestępstw z art. 256 par. 1 kk o publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic wyznaniowych.

Burmistrz oczekuje wyjaśnień

Do wydarzenia podniósł się burmistrz Jasła Adam Kostrząb, który zaznaczył, że miasto od wielu lat wspiera organizację finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zarówno finansowo, jak też organizacyjne. - Dlatego też wyrażam zaniepokojenie pojawiającymi się w przestrzeni publicznej informacjami, dotyczącymi występu zespołu „Radion" podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jaśle. Pragnę wyraźnie zaznaczyć, że występ zespołu „Radion" nie był finansowany z budżetu miasta. Dobór repertuaru oraz zaproszenie wykonawców leżały wyłącznie w gestii organizatora wydarzenia. Wszelkie uwagi i zapytania dotyczące organizacji części artystycznej tegorocznego finału należy zatem kierować do Jasielskiego Stowarzyszenia „Consensus" (jedynego organizatora wydarzenia) - podkreślił Adam Kostrząb.

Burmistrz przyznał, że zarówno on, ani też nikt w jego imieniu, nie był na Rynku podczas koncertu. - Niezwłocznie po uzyskaniu informacji o formie przekazu, która u zgromadzonej na jasielskim Rynku publiczności mogła wzbudzić sprzeciw, zwróciliśmy się do organizatora 34. Finału WOŚP w Jaśle o złożenie szczegółowych wyjaśnień. Uważam, że reakcja organizatora na pojawiające się w przestrzeni publicznej informacje i komentarze na temat występu zespołu „Radion", jest niewystarczająca. Będę oczekiwał od organizatora publicznego odniesienia się do sprawy - przekazał burmistrz. - Stanowczo sprzeciwiam się jakimkolwiek przejawom obrażania uczuć religijnych, czy też deprecjonowania wartości kulturowych, z którymi utożsamia się polskie społeczeństwo, w tym mieszkańcy naszego miasta. Stąd też niezwykle ważne jest, aby w przestrzeni publicznej udostępnianej przez Miasto Jasło dla organizacji wydarzeń kulturalnych i innych, podejmowane przez organizatorów działania były realizowane z zachowaniem elementarnych zasad współżycia społecznego - podkreślił Adam Kostrząb.

Szefowa sztabu jasielskiego WOŚP Agnieszka Mazur na razie nie chce odnosić się do zaistniałej sytuacji, bo jest na etapie wyjaśniania. W poniedziałek, 9 lutego, miała stawić się w komendzie policji. - Jeśli są dowody na to, że tak się zadziało, to ja się do tego publicznie odniosę. Nie byłam na koncercie, bo nie miałam na to czasu, nie wiem, jakie padły słowa. W trakcie finału byłam zabiegana wszędzie - mówi nam Agnieszka Mazur. - Koncert był na żywo i nie mamy wglądu, co artyści wykonują na scenie. Gdyby to było odtwarzane, to mogłabym wtedy ponosić odpowiedzialność. Być może doszło do takich rzeczy. Nie słyszałam, nie mam nagrania. Jeżeli policja ma nagranie, to odniosę się do tego. Na pewno nie chciałabym, że taka rzecz się zadziała na koncercie, który organizuję, ale są rzeczy, na które nie mamy wpływu. To jest zespół z Krosna, który występował u nas po raz trzeci i nigdy wcześniej czegoś podobnego nie zrobił. Ja nie wiem, czy to nie jest jakaś prowokacja. Zespół za występ nie dostał wynagrodzenia, zagrali charytatywnie, nie byliśmy związani żadną umową - tłumaczy Agnieszka Mazur.

Na pytania skierowane do zespołu z Krosna drogą mailową nie dostaliśmy wczoraj odpowiedzi.
©℗

Hitchcock w kinie

Piotr Samolewicz
piotr.samolewicz@polskapress.pl

Pięć najwybitniejszych dzieł Alfreda Hitchcocka zrekonstruowanych w technologii 4K zobaczymy od 11 lutego do 11 marca na ekranie kina Zorza w Rzeszowie.

Na dużym ekranie zagoszczą najważniejsze dzieła powstałe w amerykańskim okresie twórczości brytyjskiego mistrza suspensu. Zobaczymy:

Ptaki (11 lutego, g. 18.30); Okno na podwórze (18 lutego, g. 18.30); Zawrót głowy (25 lutego, g. 18.30); Północ-północny zachód (4 marca, g. 18.30); Psychoza (11 marca, g. 18.30). W pierwszym filmie drapieżne ptaki atakują nadmorskie miasteczko. „Okno na podwórze" mówi o niebezpiecznych skutkach podglądania sąsiadów. „Zawrót głowy" to z opowieść o obsesyjnej miłości statecznego mężczyzny do kobiety. W thrillerze „Północ-północny zachód" pracownik agencji reklamowej trafia w środek szpiegowskiej afery, a w „Psychozie" kobieta przyjeżdża do motelu i staje się ofiarą cierpiącego na rozdwojenie jaźni mężczyzny.

eprasa.pl e481b88249

POLSKA *i* ŚWIAT

SOP

– Funkcjonariusz Służby Ochrony Państwa Piotr K., który zaatakował nożem swoją rodzinę i zabił 4-letnią córkę w Ustce, został wydalony ze służby – poinformował wczoraj rzecznik prasowy komendanta Służby Ochrony Państwa płk Bogusław Piórkowski. Przekazał, że śledztwo prowadzi prokuratura. Piotr K. przyznał się do zarzucanych mu czynów i trafił na trzy miesiące do tymczasowego aresztu.

„Każdy, nawet najbliższy partner Polski, nie może zapominać o godności Polaków i polskiej suwerenności

Włodzimierz Czarzasty, marszałek Sejmu

Sejm. Nie doszło do zwołania dodatkowego posiedzenia

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Prezydium Sejmu odrzuciło wniosek PiS o zwołanie dodatkowego posiedzenia w trybie tajnym. Posłowie PiS wnioskowali, aby Czarzasty wyjaśnił m.in., dlaczego w przeszłości nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa.

FOT. RAFAŁ GUZ/PAP

Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu ankietę bezpieczeństwa

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował na wtorkowej konferencji prasowej, że w poniedziałek do Prezydium Sejmu wpłynął wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości o podjęcie działań mających „na celu wyznaczenie i zwołanie w niezwłocznym terminie nadzwyczajnego, dodatkowego posiedzenia Sejmu w sprawie publikacji w »Gazecie Polskiej«". Dodał, że „temat zwołania dodatkowego posiedzenia Sejmu jest, przynajmniej tą drogą, nieaktualny".

Zapowiadając w zeszły piątek złożenie wniosku o zwołanie posiedzenia w Sejmu w trybie tajnym ws. Czarzastego, szef klubu PiS Mariusz Błaszczak mówił, że marszałek Sejmu nie wypełnił ankiety bezpieczeństwa ze względu na - jak ocenił - konieczność uzupełnienia tam rubryki dotyczącej relacji z obcokrajowcami. Mówił też, że niewypełnienie tej ankiety przez Czarzastego wskazuje na to, że istnieje „problem zasadniczy dotyczący tego, czy druga osoba w państwie może pozostawać w relacjach z obywatelką Rosji, czynną w środowisku putinowskim".

Przed wtorkową konferencją prasową posłowie PiS wręczyli marszałkowi Czarzastemu formularz ankiety bezpieczeństwa; zaapelowali o wypełnienie jej i złożenie. Czarzasty, nawiązując do tego na początku swojej konferencji, powiedział, że „zadymy nie przykryją prawdy".

Inicjatywa posłów PiS zwołania dodatkowego, tajnego posiedzenia Sejmu ws. Czarzastego, pojawiła się po tym, gdy Kancelaria Prezydenta poinformowała w ubiegłym tygodniu, że jednym z punktów posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwołanego na 11 lutego, będzie kwestia „podjętych przez organy państwa działań mających na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności wschodnich kontaktów towarzysko-biznesowych" marszałka Czarzastego.

Pytany o uzasadnienie tego punktu szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz mówił, że „w mediach pojawia się bardzo dużo niepokojących informacji, że pan Włodzimierz Czarzasty ma kontakty z panią Swietłaną Czestnych, jakąś bizneswoman, która jest powiązana także gdzieś tam z ośrodkami decyzyjnymi w Rosji". Czarzasty zapewnił w ubiegłym tygodniu, że wszystkie jego kontakty „zostały sprawdzone od początku do końca i nie ma żadnego śladu w żadnej sprawie".

Rozmówcy PAP z Kancelarii Sejmu twierdzą, że Swietłana Czestnych to współautorka książek opublikowanych przez wydawnictwo Muza, które prowadził Czarzasty, a gdy chciało ono sprzedać udziały w spółce PDK Hotele, ona je kupiła. Według rozmówców PAP Czarzasty miał tylko raz krótko rozmawiać z Czestnych.

Na wtorkowej konferencji prasowej marszałek Sejmu został zapytany też o doniesienia portalu niezalezalezna.pl, że od lat zasiada w radzie fundacji kierowanej przez Mariana Kubalicę, który - zgodnie z doniesieniami - ma otwarcie wychwalać Władimira Putina i powielać rosyjską propagandę.

Czarzasty odpowiedział, że w 2008 r. powstała „Fundacja Wielkiego Błękitu", która - jak mówił - miała wspierać osoby niepełnosprawne, upowszechniając wśród nich wiedzę na temat nurkowania, żeglowania i innych sportów wodnych oraz wszelkiej aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży.

- Niestety ta fundacja, poza tym, że się zarejestrowała, nie podjęła nigdy żadnej działalności, żadnej aktywności. Prezesem tej fundacji jest pan Marian Kubalica, którego nie widziałem od 8 lat, który rozumiem, że opowiada rzeczy, o których piszecie, w sprawie Rosji, czyli jak go znałem na studiach, zmienił w tej sprawie poglądy - powiedział Czarzasty.

PAP

Powołano Radę Przyszłości. Kierować nią będzie minister finansów i gospodarki Andrzej Domański

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Wczoraj powołana została Rada Przyszłości, która ma się zająć przyspieszeniem procedur związanych z podejmowaniem decyzji dotyczących gospodarki, biznesu i nauki.

Na wtorkowej konferencji premier Donald Tusk poinformował, że „gospodarzem prac Rady Przyszłości" będzie minister finansów i gospodarki Andrzej Domański.

- Na współpracę ze mną i ministrem Domańskim zdecydował się zbiór kapitalnych ludzi - w sprawie przyspieszenia, bo nasza przyszłość wymaga przyspieszenia, jeśli chodzi o gospodarkę, biznes, naukę - elastyczność i nowoczesność, jeśli chodzi o procedury, podejmowanie decyzji. (...) Wierzymy, że Polska może być najlepszym miejscem, jeśli chodzi o gospodarkę, nowoczesne technologie, kreatywne myślenie - powiedział premier Tusk.

Na konferencji zabrał też głos minister Andrzej Domański. Powiedział m.in.: Polska to dziś 20. największa gospodarka świata. Będziemy uczestniczyć w pracach grupy G20, ale mamy oczywiście ambicje na więcej. Jestem absolutnie przekonany, że w ramach pracy grupy już wkrótce przedstawimy rozwiązania i narzędzia, dzięki którym polska gospodarka będzie rozwijała się jeszcze szybciej.

Minister finansów zaznaczył, że istotnym tematem dla rady jest suwerenność technologiczna. Dodał, że pierwsze posiedzenie już się odbyło.

Andrzej Domański wskazał, że obszary, na których Polska będzie budowała swój wzrost gospodarczy w kolejnych latach i dekadach, to: sztuczna inteligencja, dane, technologie kosmiczne, technologie podwójnego zastosowania oraz biotechnologia.

PAP

KRÓTKO

OBCHODY

Gdynia świętuje 100-lecie

FOT. ANDRZEJ JACKOWSKI/PAP

Wczoraj przy Nabrzeżu Pomorskim w Gdyni, przed ORP „Błyskawica", odbył się apel rocznicowy z udziałem wojskowej asysty honorowej. Na apelu była też wnuczka Eugeniusza Kwiatkowskiego Julita Maciejewicz-Ryś. Wydarzenie było częścią obchodów stulecia nadania Gdyni praw miejskich.

REKLAMA 0011477251

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu urządzenia lasu (PUL) wraz z programami ochrony przyrody i prognozami oddziaływania projektów planów urządzenia lasu na środowisko, sporządzonych na lata 2026 – 2035, dla Nadleśnictwa Baligród.

Termin wyłożenia dokumentów: **od 12 lutego do 5 marca 2026 roku,** zgodnie z art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

Miejsce wyłożenia:

1. Biuletyn Informacji Publicznej (BIP) Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie – zakładka „Co robimy", „Plan Urządzenia Lasu", „Dokumenty przewidziane do publicznej konsultacji w procesie tworzenia Planu Urządzenia Lasu".
2. Siedziba organu Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, ul. Bieszczadzka 2, pokój 27, w godz. 7.00 – 15.00.

Do projektów, w terminie wyłożenia, mogą być wnoszone uwagi i wnioski:

1. W formie pisemnej, na adres Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, ul Bieszczadzka 2, 38-400 Krosno.
2. Ustnie do protokołu.
3. Za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1725).

Uwagi i wnioski złożone po upływie wskazanego powyżej terminu, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

Złożone uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone, a sposób ich uwzględnienia w projekcie PUL zostanie upubliczniony na stronie BIP RDLP w Krośnie.

eprasa.pl e481b88249

Gdy nie ma jednomyślności, trzeba działać w grupach

Oprac. Anna Nagel
Bruksela

Ursula von der Leyen zasugerowała, że w przypadku braku jednomyślności wśród wszystkich państw członkowskich w sprawach kluczowych reform gospodarczych w UE część krajów powinna realizować je w mniejszych grupach.

FOT. ADAM JANKOWSKI/PP

W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie Unia Europejska

Szczyt UE, który odbędzie się w czwartek, ma być poświęcony unijnej konkurencyjności gospodarczej w obliczu rywalizacji z takimi globalnymi potęgami, jak USA i Chiny. Punktem wyjścia do dyskusji są dwa raporty przygotowane przez byłych włoskich premierów: Mario Draghiego i Enrico Lettę. Obaj przekonują w nich, że jeśli UE nie przeprowadzi gruntownych reform, przegra globalną gospodarczą rywalizację.

Von der Leyen zasugerowała w liście wysłanym przed szczytem do przywódców, że jeśli w niektórych sprawach dotyczących reform gospodarczych i instytucjonalnych UE nie ma jednomyślności unijnej „27", państwa powinny realizować te pomysły „w mniejszych grupach".

W liście do przywódców UE von der Leyen wskazała pięć kluczowych obszarów działań, przed którymi stanie UE.

Pierwszym z nich jest deregulacja i uproszczenie prawa unijnego. KE zapowiedziała dalsze pakiety „Omnibus" (uproszczenia w unijnym prawie), kompleksowy przegląd dorobku prawnego UE oraz ograniczanie biurokracji dla firm i obywateli. Celem jest obniżenie kosztów administracyjnych, przyspieszenie inwestycji i ułatwienie prowadzenia działalności gospodarczej w całej Unii.

Drugim punktem jest dywersyfikacja handlu i wzmacnianie partnerstw międzynarodowych. Von der Leyen wskazała na zawarcie nowych umów handlowych oraz kontynuację negocjacji z krajami Indo-Pacyfiku i Bliskiego Wschodu. Jednocześnie UE ma być bardziej stanowcza w ochronie swojego bezpieczeństwa gospodarczego i przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom handlowym.

Trzecim priorytetem, o którym napisała, jest pogłębianie jednolitego rynku. Zapowiedziała intensyfikację egzekwowania unijnych przepisów, usuwanie barier wewnętrznych oraz wprowadzenie tzw. 28. reżimu – jednolitego zestawu zasad dla firm działających w całej UE. Kluczowe znaczenie mają także integracja rynków finansowych, budowa unii energetycznej oraz obniżanie kosztów energii.

Czwarty obszar dotyczy transformacji cyfrowej i innowacji. KE planuje masowe inwestycje w sztuczną inteligencję, półprzewodniki, chmurę obliczeniową i technologie kwantowe, a także działania na rzecz skalowania europejskich start-upów.

Piątym filarem mają być inwestycje zarówno publiczne, jak i prywatne, wspierane przez przyszły wieloletni budżet UE oraz inicjatywy wzmacniające rolę euro i rynków kapitałowych w finansowaniu wzrostu gospodarczego.
PAP

Przejęli łódź podwodną pełną narkotyków. Towar był wart 441 mln dolarów

Adam Kielar
USA/Kolumbia

Walka z przemytem narkotyków do Stanów Zjednoczonych trwa w najlepsze. Wspólna operacja amerykańskich i kolumbijskich służb pozwoliła przejąć łódź podwodną przewożącą 10 ton kokainy, wartej 441 milionów dolarów.

O sprawie poinformował w mediach społecznościowych oficjalny profil Biura Departamentu Stanu ds. Międzynarodowej Walki z Narkotykami (INL).

„Ze wsparciem INL siły bezpieczeństwa Kolumbii przeprowadziły wspólną akcję przeciwko tej łodzi podwodnej z narkotykami. 10 ton kokainy wartej 441 milionów dolarów zostało zniszczone, a czterech handlarzy narkotyków aresztowano. Silne partnerstwo przynosi silne rezultaty" – napisano.

Kolumbia to największy na świecie producent kokainy. Szacuje się, że z tego kraju pochodzi nawet 70 procent światowej produkcji.

W ramach walki z przemytem narkotyków do USA prezydent Donald Trump naciska na władze kolumbijskie, by wzmocniły działania na rzecz przeciwdziałania temu procederowi.

Amerykańskie siły zbrojne oraz agencje rządowe prowadzą walkę z przemytnikami i atakują łodzie i inne jednostki próbujące dostarczyć towar do USA.
PAP

FOT. X/STATE NL

Zdjęcie z przejęcia łodzi podwodnej pełnej kokainy wartej 441 milionów dolarów

Mimo szerokiej akcji przeciw polio, ok. miliona dzieci w Pakistanie nie dostało szczepionki

Oprac. Karolina Wrońska
Pakistan

Około miliona dzieci nie skorzystało z zakończonej właśnie kampanii szczepień przeciw polio w Pakistanie. Szczepionkę podano 44 mln dzieci.

Około 53 tys. opiekunów nie pozwoliło na podanie dziecku szczepionki, ale w ogromnej większości przypadków przyczyną niepowodzenia akcji były inne czynniki – przekazał portal Asia News Network.

FOT. PAP/EPA

Kampania szczepień w Pakistanie

Problemy z dotarciem

– Najczęściej ekipa medyczna nie zastała dziecka w domu. W innych przypadkach pracownikom nie udało się dotrzeć na miejsce z powodu problemów z bezpieczeństwem lub trudnych warunków atmosferycznych – powiedział dziennikowi „Dawn" pracownik programu walki z polio, zorganizowanego przez pakistańskie Narodowe Centrum Operacji Kryzysowych (EOC).

EOC podkreśliło w opublikowanym w poniedziałek oświadczeniu, że obecna kampania przeciw polio została przeprowadzona jednocześnie w Pakistanie i Afganistanie.

Kierownik pakistańskiego programu walki z polio Anwarul Haq powiedział dziennikarzom, że pozytywnym zjawiskiem jest mniejsza liczba zachorowań: w ubiegłym roku w kraju odnotowano 31 przypadków, a rok wcześniej 74.

Zniechęcają ekstremiści

Jak przypomniał pakistański portal Daily Times, do szczepień zniechęcają grupy ekstremistyczne, przekonujące, że szczepionka jest „obcą trucizną", której celem jest sterylizacja muzułmanów. Odnotował również, że czasem dochodzi do bojkotu szczepień z powodów innych niż dezinformacja; w jednej z miejscowości rodzice zbojkotowali kampanię, ponieważ władze lokalne nie zareagowały na ich żądania związane z dostawami wody i prądu.

Daily Times za pocieszające uznał, że część duchownych uważa szczepienia za religijny obowiązek. Zdaniem portalu wymagane są jednak także inne działania, np. szkoły i meczety mogłyby wymagać dowodu szczepienia dziecka.

Polio, zwane także chorobą Heinego-Medina lub ostrym nagminnym porażeniem dziecięcym, wywoływane jest przez przenoszony drogą fekalno-oralną wirus i może prowadzić do paraliżu, niepełnosprawności lub śmierci. Szczepionki przeciwko polio powstały w połowie XX wieku. Dzięki nim choroba została wyeliminowana w większości państw świata.
PAP

W Wenezueli na razie wyborów nie będzie

Oprac. Karolina Wrońska
Wenezuela

W Wenezueli w najbliższym czasie nie będzie wyborów, ponieważ potrzebna jest stabilizacja – oświadczył przewodniczący wenezuelskiego parlamentu Jorge Rodriguez.

Rodriguez powiedział w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji Newsmax, że jego siostra Delcy, która przejęła obowiązki prezydenta po zatrzymaniu na początku stycznia Nicolasa Maduro przez siły USA, stara się „całkowicie ustabilizować kraj" oraz „pojednać wszystkich" mieszkańców.

– Nie będzie wyborów w najbliższym okresie, w którym musi zostać osiągnięta stabilizacja – powiedział przewodniczący wenezuelskiego parlamentu.

Rodriguez zaznaczył, że rząd Wenezueli dąży do zbudowania obustronnie korzystnych relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Ocenił jednak, że Maduro i jego żona Cilia Flores powinni zostać „natychmiast uwolnieni".

Choć opozycja demokratyczna zadeklarowała gotowość do objęcia rządów, władzę w kraju utrzymali stronnicy obalonego przywódcy. Delcy Rodriguez, która przejęła obowiązki prezydenta, była wcześniej wiceprezydentką, wyznaczoną na to stanowisko przez samego Maduro.

Kilka dni po schwytaniu Maduro szef amerykańskiej dyplomacji Marco Rubio nakreślił trzyetapowy plan działań wobec Wenezueli. Obejmuje on stabilizację kraju, odbudowę i otwarcie jego gospodarki oraz transformację polityczną.
PAP

eprasa.pl e481b88249

strona ZDROWIA
stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Jak „słodka" jest Twoja miłość?

Eksperci od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wychodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym. W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Czy życie z ukochaną osobą wpłynęło pozytywnie na stan ich zdrowia?

ZA TYDZIEŃ:

- Czy kot jest zdrowy dla człowieka?
- Najbardziej nietypowe objawy raka. Czym są zespoły paranowotworowe? Sprawdź, na co musisz uważać

FOT. FREEPIK

Czy zdrowo jest spać z psem lub kotem w jednym łóżku?

Emil Hoff
redakcja@stronazdrowia.pl

Lekarze od dawna mieli zastrzeżenia co do spania w jednym łóżku z domowym pupilem. Jednak badania wskazują na szereg korzyści dla zdrowia, jakie daje dzielenie materaca z czworonogiem.

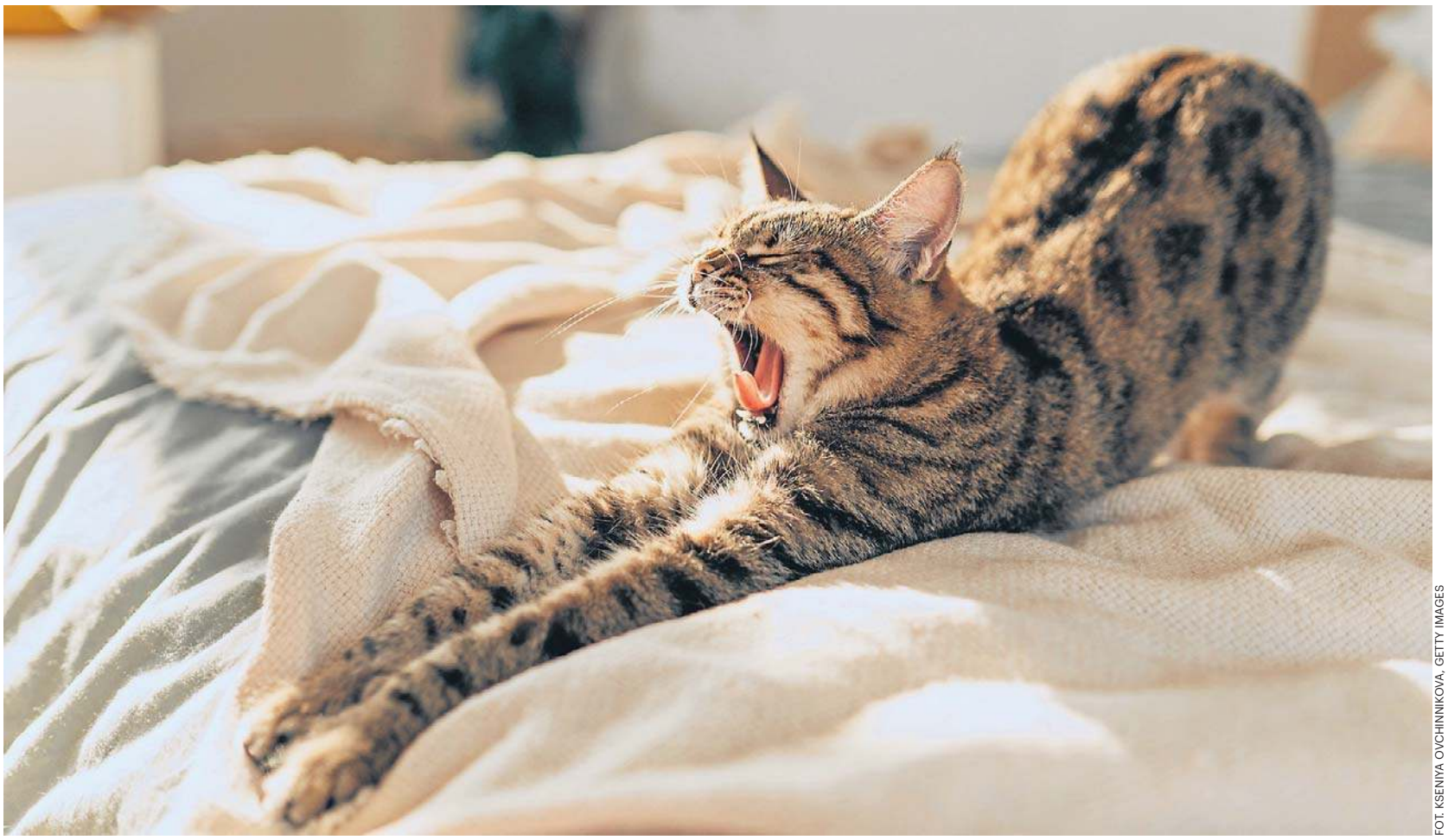

FOT. KSENIYA OVCHINNIKOVA, GETTY IMAGES

Poznaj korzyści i wady spania z psem lub kotem w jednym łóżku i zdecyduj, czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu

Najnowsze badania instytutu YouGov wskazują, że duży odsetek właścicieli zwierząt regularnie pozwala pupilom spać w swoim łóżku. W Europie najchętniej z psami lub kotami śpią Niemcy (ok. 29 proc. właścicieli), a w USA robi tak już aż niemal połowa - 46 proc. - opiekunów czworonogów.

Opinie lekarzy są podzielone

Spanie ze zwierzęciem to żadna nowinka. Ludzie od wieków wpuszczają psy do swoich łóżek dla ogrzania się i ochrony. W niektórych kulturach zwyczaj ten utrwalił się nawet w języku. „Noc na trzy psy" to aborygeńskie określenie bardzo zimnej nocy, kiedy dla utrzymania ciepła trzeba wpuścić do sypialni aż trzy dingo.

Dziś jednak na pierwszym miejscu stawia się zdrowie i higienę.

Czy zdrowo jest spać w jednym łóżku ze zwierzęciem? Odpowiedź jest złożona. Jeszcze do niedawna lekarze przeważnie odradzali spanie ze zwierzętami, powołując się na zaburzenia snu. Dziś jednak kolejne badania wskazują na korzyści, jakie czerpią ludzie wpuszczający pupila do własnego łóżka.

Czy powinieneś wprowadzić ten zwyczaj w swoim domu, czy może przeciwnie - pora wyeksmitować swojego zwierzaka z sypialni?

Zalety spania z psem lub kotem

Badania przywoływane przez weterynarz Jane Sykes na łamach Washington Post i doktora Michaela J. Breusa w Psychology Today wskazują, że spanie z ukochanym pupilem w jednym łóżku uspokaja, a więc może polepszać sen.

Towarzystwo czworonoga w sypialni pomaga zwalczyć koszmary, obniża ciśnienie krwi, w dłuższej perspektywie wzmacnia odporność.

Badania wskazują, że towarzystwo psa lub kota w łóżku szczególnie dobrze wpływa na kobiety i osoby cierpiące na chroniczne bóle.

No i nie od dziś wiadomo, że posiadacze zwierząt, zwłaszcza psów, są statystycznie zdrowsi od osób, które nie mają żadnych zwierząt.

Opieka nad pupilem oznacza więcej ruchu, a więc lepsze ogólne samopoczucie i głębszy, zdrowszy sen.

Ciemna strona dzielenia łóżka z pupilem

Nie można jednak zignorować lekarzy, którzy wskazują, że spanie ze zwierzętami ma też poważne wady. Największą jest zaburzanie snu. Zwierzaki w nocy wydają różne odgłosy i poruszają się, co może utrudniać zdrowy odpoczynek.

- Psy chrapią i sapią, a w fazie snu REM, w którą wchodzą częściej niż ludzie, mogą kopać. Zdarza się, że gwałtownie przebudzone psy odruchowo gryzą, co może być niebezpieczne dla dzieci.
- Koty mają zwyczaj ugniatać łapkami osoby, które szczególnie lubią, zwłaszcza gdy te spoczywają akurat w wygodnej, horyzontalnej pozycji. Są też bardziej aktywne w nocy - skaczą po meblach, zrzucają różne przedmioty, a wyrzucone z sypialni potrafią się awanturować: skakać na drzwi i głośno miauczeć.

Towarzystwo czworonoga w sypialni pomaga zwalczyć koszmary, obniża ciśnienie krwi, w dłuższej perspektywie wzmacnia odporność

Właściciele psów i kotów, którzy śpią z nimi w jednym łóżku, czasem układają się - nawet nieświadomie - w niewygodnych pozycjach, by zapewnić komfort pupilowi, a zapominając o własnym, po czym budzą się sztywni i obolali.

Problemem mogą być też reakcje alergiczne na zwierzęta, które w łóżku leżą wyjątkowo blisko swoich opiekunów, i ogólna higiena - czworonogi, zwłaszcza psy, łatwo się brudzą, więc nie należy wpuszczać ich do własnego łóżka bez wcześniejszej kontroli czystości.

Porady dla osób, które chcą spać ze swoimi zwierzakami

By wygodnie i zdrowo spać ze swoim pupilem, powinieneś zrobić kilka rzeczy:

- Zadbaj o odpowiednią temperaturę w sypialni. Idealna do spania wynosi ok. 16-18 st. Celsjusza, do 20 st. Pamiętaj, że towarzystwo zwierzęcia, zwłaszcza dużego psa, da ci dodatkowe ciepło. Kiedyś była to ważna korzyść, ale dziś trzeba raczej pilnować, by się nie przegrzać.
- Zapewnij sobie i pupilowi odpowiednio duże łóżko. Każdy ze śpiących powinien mieć wystarczająco dużo miejsca, by wygodnie się ułożyć. Nie powinieneś pozwalać zwierzęciu spać na samym sobie. Dobrym pomysłem jest też zorganizowanie pupilowi alternatywnego legowiska gdzieś w sypialni, ale poza łóżkiem, by mógł się tam ułożyć, jeśli z jakiegoś powodu zrobi mu się (lub tobie) niewygodnie.
- Dbaj o higienę. Regularnie odrobaczaj swojego zwierzaka, a przed wpuszczeniem do łóżka przecieraj go wilgotną szmatką (dotyczy to także kotów).

Regularnie kąp psa. Zmieniaj pościel co najmniej raz na tydzień lub częściej, jeśli twój zwierzak zostawia na niej dużo sierści.

- Zapewnij zwierzakowi ruch przed snem. Wyprowadź psa lub pobaw się z kotem tuż przed spaniem. Zużycie części energii ułatwi im uspokojenie się i spokojny sen.

Zadbaj, by pies załatwił się przed snem, żebyś nie musiał wypuszczać go na zewnątrz w środku nocy.

eprasa.pl e481b88249

Menopauza to nie tylko uderzenia gorąca. Wiąże się też ze zmianami w mózgu

Katarzyna Wąś-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Menopauza wiąże się ze zmniejszeniem objętości istoty szarej w kluczowych obszarach mózgu, a także ze zwiększonym poziomem lęku i depresji oraz trudnościami ze snem.

FOT. GETTY IMAGES

Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych

Menopauza to etap w życiu kobiety, w którym dochodzi do zaniku miesiączkowania na skutek spadku poziomu hormonów. Najczęściej występuje między 45. a 55. rokiem życia. Towarzyszą jej między innymi uderzenia gorąca, pogorszenie samopoczucia, zaburzenia snu. Już wcześniej łączono menopauzę z pogorszeniem funkcji poznawczych: pamięci, uwagi i języka.

Aby łagodzić skutki tego okresu, zwłaszcza objawy depresyjne i problemy ze snem, wielu kobietom zaleca się hormonalną terapię zastępczą (HTZ). W Anglii w 2023 roku z tej formy leczenia korzystało około 15 procent kobiet. Mimo to wiedza na temat wpływu menopauzy oraz późniejszego stosowania HTZ na funkcjonowanie mózgu, zdolności poznawcze i zdrowie psychiczne nadal pozostaje niepełna.

Badacze z uniwersytetu w Cambridge wykorzystali dane zgromadzone w brytyjskim Biobanku, analizując informacje dotyczące blisko 125 tysięcy kobiet. Uczestniczki zaklasyfikowano do trzech grup: kobiet przed menopauzą, kobiet po menopauzie, które nie korzystały z hormonalnej terapii zastępczej (HTZ), oraz kobiet po menopauzie stosujących HTZ.

Oprócz wypełniania ankiet odnoszących się do przebiegu menopauzy, kondycji psychicznej, jakości snu oraz ogólnego stanu zdrowia część kobiet została poddana ocenie funkcji poznawczych, obejmującej m.in. testy pamięci i szybkości reakcji. Dodatkowo u około 11 tysięcy uczestniczek wykonano badanie rezonansem magnetycznym (MRI), co umożliwiło szczegółową analizę budowy ich mózgów.

Średni wiek wystąpienia menopauzy w badanej grupie wynosił około 49,5 roku. Z kolei kobiety rozpoczynające hormonalną terapię zastępczą miały przeciętnie około 49 lat.

Analiza wykazała, że kobiety po menopauzie częściej niż kobiety przed menopauzą zgłaszały się po pomoc medyczną do lekarza rodzinnego lub psychiatry z powodu objawów lękowych, nerwicowych bądź depresyjnych. Uzyskiwały one także wyższe wyniki w skalach oceniających nasilenie objawów depresji oraz częściej przyjmowały leki przeciwdepresyjne.

Choć w grupie kobiet stosujących HTZ obserwowano większe nasilenie objawów lęku i depresji w porównaniu do kobiet niestosujących tej terapii, pogłębiona analiza wskazała, że różnice te istniały już przed okresem menopauzy. Autorzy badania sugerują, że w części przypadków decyzja o wdrożeniu HTZ mogła być podejmowana z wyprzedzeniem, w oczekiwaniu na możliwe nasilenie dolegliwości menopauzalnych.

Ponadto kobiety po menopauzie częściej zgłaszały problemy ze snem, takie jak bezsenność, skrócony czas snu oraz uczucie przewlekłego zmęczenia. Największe nasilenie zmęczenia deklarowały kobiety korzystające z HTZ, mimo że długość snu w tej grupie nie różniła się istotnie od tej obserwowanej u kobiet po menopauzie niestosujących leczenia hormonalnego.

– Większość kobiet przechodzi menopauzę i może to być wydarzenie zmieniające życie niezależnie od tego, czy stosują HTZ, czy nie. Zdrowy styl życia – na przykład ćwiczenia, aktywność fizyczna i zdrowa dieta – jest szczególnie ważny w tym okresie, aby złagodzić niektóre z jej skutków. Wszyscy musimy jednak być bardziej wyczuleni nie tylko na zdrowie fizyczne, ale także psychiczne kobiet w okresie menopauzy i rozpoznawać, kiedy zmagają się z problemami. Nie powinno być wstydu w mówieniu innym o tym, przez co się przechodzi, i proszeniu o pomoc – twierdzi dr Christelle Langley z Cambridge University.

Menopauza wydawała się również wpływać na funkcje poznawcze. Kobiety po menopauzie, które nie stosowały HTZ, miały wolniejszy czas reakcji niż kobiety, które jeszcze nie rozpoczęły menopauzy lub stosowały HTZ. Nie było jednak istotnych różnic między tymi trzema grupami, jeśli chodzi o zadania pamięciowe.

– Wraz z wiekiem nasz czas reakcji staje się wolniejszy – to po prostu część naturalnego procesu starzenia, który dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Wyobraź sobie, że ktoś zadaje ci pytanie w quizie – chociaż nadal możesz udzielić prawidłowej odpowiedzi jako młoda osoba, młodsze osoby bez wątpienia osiągnęłyby to znacznie szybciej. Menopauza wydaje się przyspieszać ten proces, ale HTZ wydaje się go hamować, nieznacznie spowalniając proces starzenia – przyznała dr Katharina Zühlsdorff z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Cambridge. W obu grupach kobiet po menopauzie badacze stwierdzili wyraźne zmniejszenie objętości istoty szarej – części mózgu zawierającej ciała neuronów, kluczowej dla przetwarzania informacji, kontroli ruchu oraz funkcji związanych z pamięcią i regulacją emocji. Zmiany te były szczególnie widoczne w obrębie hipokampa, odpowiadającego za tworzenie i utrwalanie wspomnień, kory entorhinalnej, pełniącej rolę pośrednika w przekazywaniu informacji między hipokampem a innymi obszarami mózgu, a także w przedniej korze obręczy, która odgrywa istotną rolę w kontroli emocji, podejmowaniu decyzji oraz utrzymywaniu uwagi.

– Obszary mózgu, w których zaobserwowaliśmy te różnice, to te, które są zazwyczaj dotknięte chorobą Alzheimera. Menopauza może sprawić, że kobiety będą bardziej podatne na tę chorobę w późniejszym okresie. Choć nie jest to pełna historia, może to pomóc wyjaśnić, dlaczego obserwujemy prawie dwa razy więcej przypadków demencji u kobiet niż u mężczyzn – dodała prof. Barbara Sahakian, główna autorka badania.

WARTO WIEDZIEĆ

Hormonalna terapia menopauzalna
Przez wiele lat hormonalna terapia menopauzy była postrzegana jako ryzykowna. Tymczasem najnowsze badania oraz stanowiska międzynarodowych towarzystw medycznych pokazują coś zupełnie innego: dla zdecydowanej większości kobiet terapia hormonalna jest bezpieczna i może przynosić realne korzyści zdrowotne, nie tylko poprawiając komfort życia, ale także wspierając układ sercowo-naczyniowy, kostny czy metaboliczny.

FOT. MART PRODUCTION / PEXELS

Bliskość drugiej osoby wpływa zarówno na nasze samopoczucie psychiczne, jak i na stan zdrowia

Małżeństwo a ryzyko rozwoju cukrzycy

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Eksperci od dawna badają korzyści zdrowotne wynikające z bycia w małżeństwie. W zdecydowanej większości pozostawanie w stałym związku wychodzi na zdrowie szczególnie osobom starszym.

W najnowszym badaniu sprawdzono powiązanie stanu cywilnego i jakości małżeństwa ze średnim poziomem cukru we krwi u seniorów. Czy życie z ukochaną osobą wpłynęło pozytywnie na stan ich zdrowia?

Małżeństwo i konkubinat mają wpływ na poziom cukru we krwi

Na poziom cukru we krwi, a tym samym na rozwój cukrzycy typu 2, ma wpływ wiele czynników, m.in. dieta, aktywność fizyczna, stres i niektóre leki. Naukowcy poszli o krok dalej i sprawdzili, jak na poziom glukozy wpływa bycie w stałym związku.

Badaczki z Uniwersytetu w Luksemburgu obserwowały przez dziewięć lat (od 2004 roku) 3300 osób mieszkających w Anglii, będących w wieku od 50 do 89 lat, które nie chorowały wcześniej na cukrzycę. Wzięły pod uwagę ich:

- stan cywilny,
- wsparcie ze strony współmałżonka,
- napięcia pomiędzy partnerami.

Wyniki badań zostały opublikowane w czasopiśmie medycznym „BMJ Open Diabetes Research & Care".

Jak się okazuje, bycie w stałych związkach było związane ze spadkiem poziomu HbA1c (hemoglobiny glikowanej, monitorowanej w leczeniu cukrzycy) o 0,21 procent. Oznacza to, że u badanych występowało mniejsze prawdopodobieństwo zachorowania na cukrzycę typu 2. Wyniki wcześniejszych badań sugerują, że spadek średniej wartości HbA1c o 2,1 proc. zmniejszyłby liczbę nadprogramowych zgonów o 25 proc.

Czy jakość związku ma znaczenie w kontekście naszego zdrowia?

Wraz z wiekiem ilość relacji społecznych zaczyna być ograniczona, a rola partnera życiowego zaczyna mieć dla osób starszych coraz większe znaczenie. Badaczki sprawdziły, czy jakość relacji ma wpływ na poziom glukozy we krwi.

– Relacje małżeńskie lub w konkubinacie były odwrotnie proporcjonalne do poziomu cukru we krwi, niezależnie od charakteru wsparcia małżeńskiego lub pojawiających się napięć – powiedziała jedna z autorek badania Katherine Ford i dodała, że osoby samotne powinny otrzymać wsparcie, aby zmniejszyć ryzyko wystąpienia cukrzycy.

Co ciekawe, Paul Dolan z London School of Economics w swojej książce „Happy Ever After" opublikował wyniki ankiety, z której wynikało, że żonaci mężczyźni żyją dłużej i są zdrowsi, ale w przypadku kobiet sytuacja wygląda odwrotnie – to wolne panie są szczęśliwsze od zamężnych koleżanek i tych, które zostały matkami. Zakłada się także, że to singielki będą żyły dłużej.

Mając to na uwadze, warto zadbać o to, aby związek był równie wartościowy dla obu stron, a kobiety czerpały z niego tyle samo dobrego, co panowie.

eprasa.pl e481b88249

MISTRZOWIE HANDLU. Wybieramy Pośrednika Nieruchomości Roku

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Za nami drugi tydzień emocji związanych z głosowaniem w plebiscycie Mistrzowie Handlu. Wasze głosy wędrują między innymi do pośredników nieruchomości. To bardzo ważna kategoria - i w akcji, i w życiu.

Zakup lub sprzedaż nieruchomości to jedna z najważniejszych decyzji w życiu. Właśnie dlatego rola pośrednika nieruchomości ma tak duże znaczenie i zasługuje na wyróżnienie. Klienci nominowali do nagród osoby, które zajmują się ofertami i formalnościami, ale wiedzę o rynku łączą z umiejętnością słuchania i tłumaczenia zawiłych procedur w prosty sposób. Zostali nominowani, bo ich zaangażowanie zostało zauważone przez klientów!

W Mistrzach Handlu kategoria Pośrednik Nieruchomości Roku zwraca uwagę właśnie na tych, którzy swoją codzienną pracą budują relacje oparte na uczciwości i profesjonalizmie - mówi dziennikarka pisząca o akcji Katarzyna Borek, dodając: - Poniżej przedstawiamy sylwetki dwóch pośredników nieruchomości uczestniczących w tegorocznej edycji akcji. Historie uczestników najlepiej pokazują, jak wygląda ten zawód w praktyce. To oni swoją codzienną pracą budują zaufanie i pomagają nam podejmować decyzje na lata.

Ten zawód wymaga nie tylko wiedzy, ale i dużej empatii

- Największą satysfakcję daje mi moment, w którym widzę, że klienci naprawdę czują się zaopiekowani i spokojni o swoją decyzję- podkreśla Paulina Jasłowska (Jasłowska Nieruchomości, Rzeszów).

Sprzedaż czy zakup nieruchomości to często jedna z najważniejszych życiowych transakcji, pełna emocji i stresu. Świadomość, że może przeprowadzić klientów przez ten proces bezpiecznie, jasno i z pełnym zaangażowaniem, jest dla pani Pauliny ogromną motywacją. Każda udana transakcja to nie tylko podpisana umowa, ale przede wszystkim czyjaś nowa historia - nowy dom, nowe plany, nowe początki. - W pamięci szczególnie zostają te transakcje, które wymagają nie tylko wiedzy i doświadczenia, ale także dużej empatii. Jedną z nich była sprzedaż mieszkania należącego do starszej osoby, dla której była to bardzo emocjonalna decyzja związana ze zmianą etapu życia. Proces wymagał czasu, spokoju i zrozumienia, a nie tylko działań sprzedażowych. Ostatecznie udało się znaleźć kupujących, którzy zakochali się w tym miejscu i dali mu nowe życie. Ta sytuacja pokazała mi, że praca pośrednika to nie tylko negocjacje i formalności, ale przede wszystkim towarzyszenie ludziom w ważnych momentach ich życia - tłumaczy.

Pani Paulina zaznacza, że w procesie sprzedaży warto przede wszystkim zadbać o pierwsze wrażenie. Nieruchomość powinna być uporządkowana, jasna i neutralna, tak aby potencjalny kupujący mógł wyobrazić sobie w niej siebie. Właściwe przygotowanie nieruchomości pozwala osiągnąć lepszą cenę oraz szybszą sprzedaż.

Nie chodzi o sprzedaż, lecz o zaufanie i odpowiedzialność

-Lubię trudne przypadki, negocjacje i sytuacje, w których inni mówią „nie da się". Ta praca uczy pokory, ale daje ogromną energię, bo każdy dzień jest inny, a efekty są realne - mówi Gabriela Sado (Gabi House, Dąbrowa).

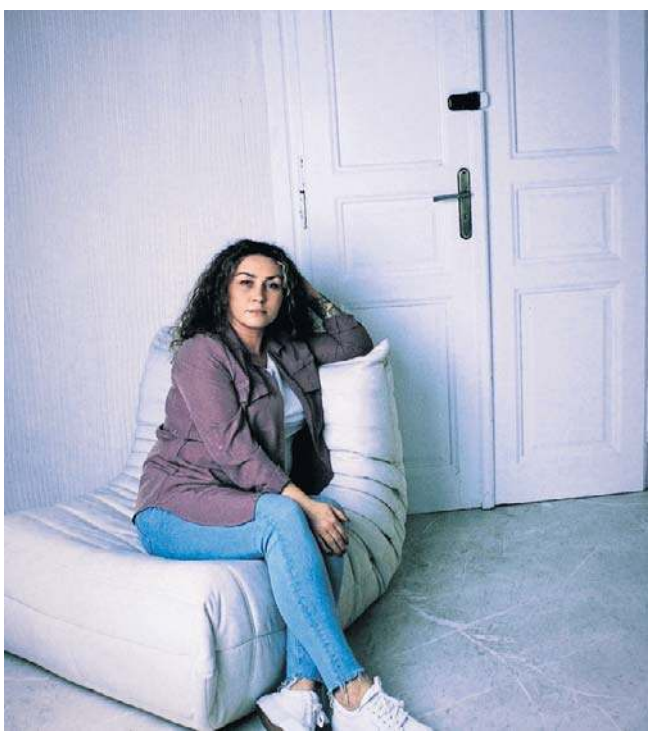

Największą satysfakcję daje Jej moment, kiedy klienci oddychają z ulgą i mówią: „dobrze, że trafiliśmy właśnie na panią", że w końcu ktoś im wszystko jasno wytłumaczył. Bo, Jej zdaniem, w nieruchomościach nie chodzi tylko o sprzedaż - chodzi o odpowiedzialność, zaufanie i prowadzenie ludzi przez stresujące decyzje, często warte dorobek życia. Jedna z sytuacji, która pokazała, na czym naprawdę polega ta praca, dotyczyła klientki przekonanej, że jest właścicielką kilku działek budowlanych. W trakcie analizy dokumentów okazało się, że grunty mają status rolny, a co więcej status własności nie był do końca uregulowany. W tym samym czasie pojawił się już realny kupiec. - Finalnie transakcja doszła do skutku, a kupujący zdecydował się na uregulowanie stanu prawnego poprzez zasiedzenie. W całym procesie współpracowałam z prawnikiem, który obecnie prowadzi kupującego przez procedurę zasiedzenia. Dla klientki kluczowe było to, że w porę poznała rzeczywisty stan nieruchomości, a kupujący - że mimo skomplikowanej sytuacji udało się znaleźć rozwiązanie. Oboje dziękowali mi za pomoc, bo bez niej ta transakcja prawdopodobnie nigdy by nie doszła do skutku - opisuje pani Gabriela.

Nasza nominowana zdradza, że największą wartość nieruchomości przed sprzedażą buduje porządek. - Chaos i niedopowiedzenia działają zawsze na niekorzyść sprzedającego - dodaje.

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SPRZEDAWCA ROKU

1. **Iwona Róg,** Sklepy Samres, Strzyżów
2. **Rafał Buczek,** Frac, Rzeszów
3. **Ewelina Cichoń,** Sklep Groszek, Chorkówka

FLORYSTA ROKU

1. **Marianna Korytko,** Pracownia Florystyczna Pąki Łąki, Pruchnik
2. **Elżbieta Bacia,** Pracownia Florystyczna Anna, Sanok
3. **Anita Piłat,** Kwiaciarnia Calla, Dębica

POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU

1. **Paulina Jasłowska,** Jasłowska Nieruchomości, Rzeszów
2. **Piotr Miłoszewski,** DELIMART nieruchomości, Sanok
3. **Piotr Glinka,** Biuro Nieruchomości DK Brokers, Rzeszów

SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE

1. **A&K Hurt-Market,** Mielec, Legionów 95
2. **Zielony Koszyk,** Krosno, Zręcińska 12
3. **Zielony Koszyk,** Kołaczyce, Mickiewicza 4

KWIACIARNIA ROKU

1. **Kwiaciarnia Niezapominajka,** Krosno, Ordynacka 2
2. **Inessa - Studio dekoracyjne,** Stalowa Wola, Rynek 26
3. **Niezwykłe Badyle,** Przemyśl, Grunwaldzka 4

BUTIK ROKU

1. **Seniorita Atelier,** Dębica, Słowackiego 1
2. **Centrum Handlowe Stilex,** Palikówka 419A
3. **Butik Ailema,** Rzeszów, Stojałowskiego 6

SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU

1. **Justinna,** Rzeszów, Sobieskiego 2D/1
2. **Jubiler Diament,** Tarnobrzeg, Piłsudskiego 18
3. **Demus sklep z zegarkami i zegarami,** Rzeszów, Matejki 10

DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU

1. **Beata Międlar,** Phinance, Krosno
2. **Paweł Olbrycht,** A_BD_S Allfinanz Paweł Olbrycht, Krosno
3. **Klaudiusz Drabik,** Ubezpieczenia i Finanse Klaudiusz Drabik, Rzeszów

EKO SKLEP ROKU

1. **Centrum Natury Zielarnie,** Ropczyce, Kościuszki 2/25
2. **Sklep Zielarsko Medyczny Api-Herba,** Dębica, Rynek 42
3. **Zielarnia Strzyżowska,** Strzyżów, Sanocka 1

SALON OPTYCZNY ROKU

1. **Rams Optics,** Mielec, 3 Maja 2
2. **VisionOptyk,** Rzeszów, Kolejowa 1
3. **Salony Optyczne M. Szwed,** Rzeszów, Krakowska 20

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:
www.nowiny24.pl/handel

eprasa.pl e481b88249

REKLAMA 0011477229

Syndyk ogłasza przetarg na sprzedaż przedsiębiorstwa w całości: Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno-Turystyczne Lech Tadeusz – Polchemia, NIP 8180001895 za cenę 6 432 000,00 zł. Określona wartość nie uwzględnia podatków i opłat, w szczególności podatku VAT. W skład Przedsiębiorstwa wchodzą aktywa:

1. NIERUCHOMOŚCI

położone w miejscowości: Skrzyszów, gmina wiejska Ostrów, powiat ropczycko-sędziszowski, województwo podkarpackie. Łączna wartość rynkowa nieruchomości 6 276 000,00 zł, a w tym:

DZ. EW. 713, O POW. 0,5200 HA, RZ1R/00009619/5 - 61 000 zł
DZ. EW. 798, O POW. 0,8400 HA, RZ1R/00013531/5 - 41 000 zł
DZ. EW. 799, O POW. 0,4100 HA, RZ1R/00013531/5 - 20 000 zł
DZ. EW. 800, O POW. 0,8800 HA, RZ1R/00011312/0 - 48 000 zł
DZ. EW. 809/2, O POW. 1,2000 HA, RZ1R/00009619/5 - 294 000 zł
DZ. EW. 809/1, O POW. 0,5800HA, RZ1R/00020259/6 - 688 000 zł
DZ. EW. 808/2, O POW. 0,4600 HA, RZ1R/00013551/1, DZ. EW. 806, O POW. 1,1600 HA, RZ1R/00027016/0, DZ. EW. 808/1, O POW. 0,0700 HA, RZ1R/00053968/9 – łączna wartość kompleksu – zabudowy hotelowej 5 124 000 zł

2. RUCHOMOŚCI – wartość rynkowa przedmiotu wyceny 156 000 zł, określona wartość nie uwzględnia podatków i opłat, w szczególności podatku VAT, a w tym:

- *AGREGAT SPRĘŻARKOWY - 475,61 zł*
- *WAGA UCHYLNA - 321,14 zł*
- *MEBLE - 2158,54 zł*
- *KASA FISKALNA - 737,80 zł*
- *NÓŻ KROJNICZY - 780,49 zł*
- *KSEROKOPIARKA - 357,72 zł*
- *LUSTRA SREBRNE - 530,00 zł*
- *SYSTEM ALARMOWY - 0,00 zł*
- *LITERY PODŚWIETLANE HOTEL - 1020,00 zł*
- *POŚCIEL, RĘCZNIKI, OCHRANIACZE - 200 zł*
- *ŁÓŻKO POJEDYŃCZE 11 SZT. - 173,58 ZA SZT.*
- *ŁÓŻKO PODWÓJNE 2 SZT. - 384,15 zł ZA SZT.*
- *DEKORACJA OKNA - 1385,00 zł*
- *KOMPLET POŚCIELI - 630 zł*
- *WIESZAK - 580 zł*
- *MEBLE BIUROWE - 731,71 zł*
- *KWIETNIKI DREWNIANE - 1950 zł*
- *NACZYNIA DATA ZAKUPU 30.04.2012 - 1846 zł*
- *PARAWANY - 324 zł*
- *REGAŁY MAGAZYNOWE - 347,56 zł*
- *ŁÓŻKO POJEDYŃCZE 2 SZT. - 347,15 zł*
- *REKLAMA BILBORDOWA SKRZYSZÓW - 1150 zł*
- *REKLAMA BILBORDOWA CUKROWNIA - 1100 zł*
- *REKLAMA BILBORDOWA HOTEL - 1100 zł*
- *REKLAMA BILBORDOWA LUBZINA- 1150 zł*
- *REKLAMA BILBORDOWA OSTRÓW - 2775 zł*
- *TELEWIZOR LG - 282,93 zł*
- *NACZYNIA DATA ZAKUPU 30.06.2012 - 355 zł*
- *POSZWY, PRZEŚCIERADŁA, RĘCZNIKI - 640 zł*
- *CHŁODZIARKA EN 13400AX - 203,80 zł*
- *REKLAMA DWUSTRONNA CUKROWNIA - 1700 zł*
- *REKLAMA DWUSTRONNA SKRZYSZÓW - 545 zł*
- *ZESTAW KOMPUTEROWY - 235,61 zł*
- TELEWIZOR - 187,80 zł
- SZAFA CHŁODNICZA PRZESZKLONA - 922,32 zł
- KOMPLET TALERZY - 300 zł
- KOMPLET TALERZY - 830 zł
- KOMPLET TALERZY - 830 zł
- KOMPLET TALERZY - 1150 zł
- KOMPLET TALERZY - 1765 zł
- KOMPLET DO KAWY - 200 zł
- KOMPLET DO KAWY SZT. 2 - 930 zł
- KOMPLET DO KAWY szt. 10 - 3240 zł
- SERWANTKA SZT. 4 - 4024,39 zł
- KOMPLET STOŁÓW ROBOCZYCH SZT. 8 - 4009,76 zł
- PATELNIA UCHYLNA - 4382,11 zł
- URZĄDZENIE DO GOTOWANIA - 5731,71 zł
- TABORET GAZOWY - 857,72 zł
- KUCHNIA GAZOWA Z PIEKARNIKIEM - 3857,72 zł
- PŁYTA GRILLOWA - 1336,99 zł
- NAŚWIETLACZ JAJ SZUFLADOWYCH - 770 zł
- STÓŁ PODAWCZO-ODBIORCZY - 630 zł
- ZMYWARKA KAPTUROWA - 10060,98 zł
- SZAFA PRZELOTOWA NA NACZYNIA - 2 308,94 zł
- LADA BAROWA - 4536,59 zł
- FIRANY ZASŁONY VERTIKALE ROLET - 14 555,00 zł
- SZAFY KOMPL 3 SZT. - 2743,90 zł
- SZAFKI KOMPL. 3 SZT. - 1890,24 zł
- BIURKA KOMPL. 3 SZT. - 2820,00 zł
- KASTLIK I LAMPKA SZT. 28 - 4106,67 zł
- TELEWIZOR SZT. 15 - 2817,07 zł
- ŁÓŻKO PODWÓJNE - 384,15 zł / szt.
- ŁÓŻKO POJEDYŃCZE - 1388,62 zł; 173,58 zł / szt.
- SZAFA SZT. 13 - 1278,86 zł
- KOMODA I LUSTRO SZT. 15 - 3804,88 zł
- KRZESŁA KOMPL. 36 SZT. - 2897,56 zł
- KOMPLET OBRUSÓW - 1223,00 zł
- TALERZE - SERWIS DO KAWY - 765 zł
- TALERZE KOMPL. 8 szt. - 2064 zł
- TALERZE KOMPLET - 765 ZŁ
- KIELISZKI KOMPLET - 2945 zł
- SZKŁO BAROWE - 12 000 zł
- EKSPRES DO KAWY - 406,10 zł
- BEMAR ELEKTRYCZNY Z PODSTAWĄ - 241,46 zł
- KUCHENKA MIKROFALOWA KOMPL. 2 SZT. - 365,85 zł
- FRYTKOWNICA - 603,66 zł
- KOCIOŁEK ELEKTRYCZNY DO ZUP - 276,73 zł
- KUCHNIA GAZOWA Z PIEKARNIKIEM - 3857,72 zł
- PIEKARNIK ELEKTRYCZNY - 292,68 zł
- CHŁODZIARKA - 2048,78 zł
- ZAMRAŻARKA NA RYBY - 581,30 zł
- ZAMRAŻARKA SKRZYNIOWA NA MIĘSO - 581,30 zł
- KOSTKARKA - 469,51 zł
- PŁUCZKO-OBIERACZKA DO ZIEMNIAKÓW - 2091,46 zł
- KRAJALNICA DO WARZYW - 1410,57 zł
- KRAJALNICA DO WĘDLIN - 1719,15 zł
- WÓZEK DWUPÓŁKOWY KOMPL. 3 SZT. - 697,56 zł
- EKSPRES DO KAWY - 406,10 zł
- REGAŁ KOMPLET - 3R - 1850 zł
- SCHODKI 3-STOPNIOWE 630/680/725 - 24,02 zł
- RUSZT DREWNIANY- 75,00 zł
- ZESTAW SZAF KUCHENNYCH - 223,58 zł
- NAGŁOŚNIENIE - 0,00 zł
- LADA BUFETOWA DOPASOWANA DO KSZTAŁTU POMIESZCZENIA - 567,07 zł
- MEBLE BIUROWE - 670,73 zł
- SZAFA ODZIEŻOWA PODWÓJNA 400/500/180 - 8 SZT. - 643,90 zł
- PROJEKTOR - 223,58 zł
- EKRAN - 150,00 zł
- ZESTAW KOMPUTEROWY Z OPROGRAMOWANIEM - 235,61 zł
- ZESTAW KOMPUTEROWY Z OPROGRAMOWANIEM SZT. 2 - 471,22 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 644 000 zł (słownie złotych: sześćset czterdzieści cztery tysiące) na rachunek bankowy 86 1020 4913 0000 9002 0205 2108.

Oferty należy składać do Sądu Rejonowego w Rzeszowie, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w formie pisemnej, w zamkniętej nieprzeźroczystej kopercie z dopiskiem „Oferta przetargowa na zakup całego przedsiębiorstwa wchodzącego w skład masy upadłości PHPT Lech Tadeusz POLCHEMIA NIP 8180001895, sygn. akt RZ1Z/GUp/11/2023 – nie otwierać", w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Szczegółowe warunki i informacje dotyczące przetargu oraz operat szacunkowy Syndyk udostępni zainteresowanemu oferentowi na jego wniosek w Biurze Syndyka – Klaudia Szebla, Syndyk Masy Upadłości, ul. Biernackiego 1/43, 39-300 Mielec, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 660 269 061.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN,
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

REKLAMA 0011477221

Syndyk ogłasza przetarg na sprzedaż za cenę 378 000,00 zł (słownie złotych: trzysta siedemdziesiąt osiem tysięcy) nieruchomości oznaczonej jako dz. ew. 287/1 i dz. ew. 287/2 o łącznej powierzchni 0,1622 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym w zabudowie jednorodzinnej o powierzchni użytkowej 178, 49 m2 oraz budynkiem garażowo-gospodarczym o powierzchni użytkowej 61,29 m2. Określona wartość nie uwzględnia podatków i opłat, w szczególności podatku VAT.

Dla przedmiotowej nieruchomości założona jest KW RZ1Z/00045919/8 w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Rzeszowie.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 37 800 zł (słownie złotych: trzydzieści siedem tysięcy osiemset) na rachunek bankowy 86 1020 4913 0000 9002 0205 2108.

Oferty należy składać do Sądu Rejonowego w Rzeszowie, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w formie pisemnej, w zamkniętej nieprzeźroczystej kopercie z dopiskiem „Oferta przetargowa na zakup nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości PHPT Lech Tadeusz POLCHEMIA NIP 8180001895, sygn. akt RZ1Z/GUp/11/2023 – nie otwierać", w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia

Szczegółowe warunki i informacje dotyczące przetargu oraz operat szacunkowy Syndyk udostępni zainteresowanemu oferentowi na jego wniosek w Biurze

Syndyka – Klaudia Szebla, Syndyk Masy Upadłości, ul. Biernackiego 1/43, 39-300 Mielec, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 660 269 061.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. tel. 786 344 700

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21, całodobowo 601491271, 17-853-29-22

REKLAMA 0011477085

OBWIESZCZENIE
z dnia 11 lutego 2026 r.

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 9ac ust. 1 i 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1234)

WOJEWODA PODKARPACKI
Z A W I A D A M I A
o wydaniu decyzji
z dnia 30 stycznia 2026 r., znak: I-VI.7840.7.1.2025

o pozwoleniu na budowę inwestycji pn.:

ROZBUDOWA I PRZEBUDOWA LINII KOLEJOWEJ:
- NR 74 ZBYDNIÓW – STALOWA WOLA ROZWADÓW: toru 1: od km 17,035 (istn. km 17,037) do km 23,122 (istn. km 23,124); toru 2: od km 17,040 (istn. km 17,037) do km 23,127 (istn. km 23,124)
WRAZ Z BUDOWĄ, PRZEBUDOWĄ, ROZBUDOWĄ I ROZBIÓRKĄ INFRASTRUKTURY KOLEJOWEJ I TECHNICZNEJ WZDŁUŻ LINII KOLEJOWYCH:
- NR 74 ZBYDNIÓW – STALOWA WOLA ROZWADÓW od km 16,520 (istn. km 16,522) do km 23,342 (istn. km 23,342)
- NR 68 CHARZEWICE – STALOWA WOLA ROZWADÓW TOWAROWY na odcinku od km 101,600 (istn. km 101,600) do km 102,416 (istn. km 102,416)
- NR 565 CHARZEWICE – STALOWA WOLA ROZWADÓW na odcinku od km 0,195 (istn. km 0,195) do km 0,955 (istn. km 0,955)
– LOT C,
W RAMACH ZADANIA POD NAZWĄ: *„Prace na liniach kolejowych nr 25, 74, 78 na odcinku Stalowa Wola – Tarnobrzeg/ Sandomierz – Ocice/ Padew"*,

zlokalizowanej na działkach o identyfikatorach ewidencyjnych nr:

obręb Charzewice:
181801_1.0001.1560/1; 181801_1.0001.1563/1; 181801_1.0001.1565/1; 181801_1.0001.1566/1; 181801_1.0001.1567/1; 181801_1.0001.1568/1; 181801_1.0001.1569/1; 181801_1.0001.1570/5; 181801_1.0001.1610/3; 181801_1.0001.1610/5; 181801_1.0001.1611/1; 181801_1.0001.1612/1; 181801_1.0001.1613/3; 181801_1.0001.1613/5; 181801_1.0001.1614/1; 181801_1.0001.1614/2; 181801_1.0001.1615/1; 181801_1.0001.1615/2; 181801_1.0001.1616/1; 181801_1.0001.1616/2; 181801_1.0001.1617/1; 181801_1.0001.1618/3; 181801_1.0001.1619/2; 181801_1.0001.1620/2; 181801_1.0001.1621/2; 181801_1.0001.1622/3; 181801_1.0001.1623/3; 181801_1.0001.1624/3; 181801_1.0001.1625/3; 181801_1.0001.1626/3; 181801_1.0001.1627/1; 181801_1.0001.1628/3; 181801_1.0001.1628/5; 181801_1.0001.1629/1; 181801_1.0001.1630/10; 181801_1.0001.1630/13; 181801_1.0001.1653/3; 181801_1.0001.2013; 181801_1.0001.1655/1; 181801_1.0001.1656/3; 181801_1.0001.1663; 181801_1.0001.1736;

obręb Rozwadów:
181801_1.0002.698/29;

obręb Obojna:
181806_2.0006.267; 181806_2.0006.269/1; 181806_2.0006.269/2; 181806_2.0006.334; 181806_2.0006.586/1; 181806_2.0006.630; 181806_2.0006.631/4; 181806_2.0006.631/7; 181806_2.0006.631/9; 181806_2.0006.632/1; 181806_2.0006.633/3; 181806_2.0006.633/5; 181806_2.0006.634/1; 181806_2.0006.635/1; 181806_2.0006.636/1; 181806_2.0006.637/1; 181806_2.0006.638/1; 181806_2.0006.639/1; 181806_2.0006.640/1; 181806_2.0006.641/1; 181806_2.0006.642/1; 181806_2.0006.643/1; 181806_2.0006.644/1; 181806_2.0006.645/1; 181806_2.0006.646/3; 181806_2.0006.649/1; 181806_2.0006.649/2; 181806_2.0006.650/1; 181806_2.0006.656/1;

obręb Plichów:
181806_2.0007.1393/8; 181806_2.0007.1394/50; 181806_2.0007.1394/51; 181806_2.0007.1412/1; 181806_2.0007.1413/65; 181806_2.0007.1413/110; 181806_2.0007.1413/112; 181806_2.0007.1482/1; 181806_2.0007.1483; 181806_2.0007.1484/1; 181806_2.0007.1485/1; 181806_2.0007.1486/5; 181806_2.0007.1486/3; 181806_2.0007.1487; 181806_2.0007.1488/6; 181806_2.0007.1488/72; 181806_2.0007.1488/74; 181806_2.0007.1513; 181806_2.0007.1514; 181806_2.0007.1527/1;

obręb Turbia:
181806_2.0009.632/1; 181806_2.0009.645/4; 181806_2.0009.645/6; 181806_2.0009.645/8; 181806_2.0009.664/1; 181806_2.0009.665/1; 181806_2.0009.666/1; 181806_2.0009.667/1; 181806_2.0009.668/1; 181806_2.0009.669/1; 181806_2.0009.669/2; 181806_2.0009.669/3; 181806_2.0009.676/2; 181806_2.0009.713/3; 181806_2.0009.714/1; 181806_2.0009.714/2; 181806_2.0009.715/1; 181806_2.0009.739; 181806_2.0009.740/1; 181806_2.0009.740/2; 181806_2.0009.741; 181806_2.0009.744/1; 181806_2.0009.744/2; 181806_2.0009.745; 181806_2.0009.750/1; 181806_2.0009.751/1; 181806_2.0009.754/1; 181806_2.0009.755/1; 181806_2.0009.756/1; 181806_2.0009.757/1; 181806_2.0009.899/17; 181806_2.0009.899/18; 181806_2.0009.899/16; 181806_2.0009.978; 181806_2.0009.1759/2; 181806_2.0009.1789/2; 181806_2.0009.1843/1; 181806_2.0009.1844/1; 181806_2.0009.1845/1; 181806_2.0009.1846/3; 181806_2.0009.1846/5; 181806_2.0009.1847/1; 181806_2.0009.1849/3; 181806_2.0009.1849/5; 181806_2.0009.1851/1; 181806_2.0009.1851/2; 181806_2.0009.1852; 181806_2.0009.1918; 181806_2.0009.2065/1; 181806_2.0009.2065/2; 181806_2.0009.2065/3; 181806_2.0009.2123/1; 181806_2.0009.2127/15; 181806_2.0009.2127/17; 181806_2.0009.2127/19; 181806_2.0009.2127/21; 181806_2.0009.2127/23; 181806_2.0009.2127/25; 181806_2.0009.2127/27; 181806_2.0009.2127/29;

obręb Zbydniów:
181806_2.0012.1758; 181806_2.0012.1759/1; 181806_2.0012.1759/7; 181806_2.0012.1759/13; 181806_2.0012.1794; 181806_2.0012.1795; 181806_2.0012.1901/1; 181806_2.0012.1901/2; 181806_2.0012.1902/1; 181806_2.0012.1902/2; 181806_2.0012.1903/1; 181806_2.0012.1903/2; 181806_2.0012.1908/1; 181806_2.0012.1908/2; 181806_2.0012.1909/1; 181806_2.0012.1909/2; 181806_2.0012.1910/1; 181806_2.0012.1910/2; 181806_2.0012.1911/4; 181806_2.0012.1911/5; 181806_2.0012.1911/6; 181806_2.0012.1911/7; 181806_2.0012.1911/8; 181806_2.0012.1911/9; 181806_2.0012.1912/1; 181806_2.0012.1912/2; 181806_2.0012.1913; 181806_2.0012.1926; 181806_2.0012.1927; 181806_2.0012.1936/1; 181806_2.0012.1936/2; 181806_2.0012.1937/1; 181806_2.0012.1937/2; 181806_2.0012.1941/1; 181806_2.0012.1941/2; 181806_2.0012.1942/1; 181806_2.0012.1942/2; 181806_2.0012.1942/3; 181806_2.0012.1943.

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Oddziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej, Wydziału Infrastruktury Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, pokój 349a (III piętro), w godzinach pracy urzędu.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. *o transporcie kolejowym* (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1234) **–** wojewoda doręcza decyzję o pozwoleniu na budowę linii kolejowej lub poszczególnych odcinków tej linii oraz wszystkich obiektów związanych z jej budową, przebudową i rozbudową, położonych w granicach województwa, wnioskodawcy, a pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej.

AUTOREKLAMA
nasze komunikaty.pl
aktualne z całej Polski przetargi

eprasa.pl e481b88249

Jesteśmy teraz mądrzejsi, uważniejsi i staramy się unikać konfliktów

Piosenkarka Urszula w Plejadzie o nowym otwarciu w swym małżeństwie z młodszym od niej o 24 lata Tomaszem Kujawskim Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Małgorzata Rozenek o duchowości w samotności
Celebrytka w wywiadzie dla podcastu „Rachunek sumienia" otworzyła się na temat religijności. – Nie mam wątpliwości co do tego, że Bóg istnieje – powiedziała. Dodała jednak, że nie wychowuje synów w wierze, ponieważ „ma problem z przeżywaniem wspólnotowo duchowości" i jej zdaniem powinno się to odbywać w samotności.

Anna Lewandowska sprawdza siebie z trenerem
Celebrytka pochwaliła się serią zdjęć z zawodów sportowych w Bilbao, do których przystąpiła w duecie z hiszpańskim trenerem personalnym. To już trzeci start żony Roberta Lewandowskiego i jej najlepszy wynik. – Lubię sprawdzać siebie i widzieć realny progres – podpisała fotografie.

Agustin Egurrola nie deklarował się politycznie
Choreograf w 2021 r. przeniósł się z TVN do TVP, zasiadając w jury programów „Dance, Dance, Dance" i „You Can Dance". Naraził się tym znajomym z branży – w tym Kindze Rusin i Michałowi Pirógowi, którzy krytykowali go za takie posunięcie. – Okazało się, że moje przejście do TVP odebrano jako deklarację polityczną, mimo że nią w ogóle nie było – powiedział teraz w Plejadzie. I dodał: Najbardziej dotknęło mnie, że odwrócili się ode mnie ludzie, których uważałem za przyjaciół.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Bez urazy
Polsat, 20:00
Maddie jest nieodpowiedzialną 32-latką, która odpowiada na ogłoszenie w serwisie Craiglist. Zamieścili je nadopiekuńczy rodzice pewnego chłopaka. Przez Internet poszukują dziewczyny na randkę dla nieśmiałego syna. W ten sposób chcą pomóc mu nabrać pewności siebie przed rozpoczęciem studiów.

U Pana Boga w ogródku
TVP Polonia, 20:50
Do miasteczka Królowy Most agenci CBŚ przywożą gangstera Jerzego Czaplę, świadka koronnego w procesie przeciwko mafii. Szczegóły sprawy zna tylko komendant policji.

Wichry Kołymy
TVP Historia, 21:10
Rok 1937. Bohaterka Eugenia Ginzburg po pięciu miesiącach tortur i niekończących się przesłuchań otrzymuje „łagodny" wyrok 10 lat zesłania do obozu pracy. Żenia jedzie na Kołymę. Wyniszczone śledztwem kobiety wierzą, że odmieni się ich los.

Wojownik
TV Puls, 22:15
Tommy, były żołnierz, powraca do rodzinnego miasta. Postanawia wziąć udział w organizowanym tam turnieju mieszanych sztuk walki.Prosi o pomoc ojca. Niedługo później okazuje się, że do turnieju zgłasza się także jego brat.

KRZYŻÓWKA NR 22

Poziomo:
1) europejska stolica z Muzeum Kon-Tiki,
6) przerwa w podróży konno,
11) rozgrzewający składnik olejków eterycznych,
12) stan pod wpływem hipnozy,
13) bardzo drobny węgiel,
14) narząd z kłębuszkami,
15) roślina jak odmiana czerwieni,
17) nielot z Ameryki Południowej,
18) wojsko mongolskiego władcy,
19) rzymski bożek lasów górskich,
20) stróż prawa z Dzikiego Zachodu,
23) nadzienie krokieta lub pierogów,
25) ma węża w kieszeni, dusigrosz,
26) zagrał główną rolę w filmie „Uprowadzona",
27) krawiecki szablon, wykrój,
28) hazardowa gra w karty,
31) umiarkowany w naszym kraju,
34) Donald z kreskówek Walta Disneya,
36) duchowej nie ma w menu,
37) pracuje na przejściu granicznym,
38) wynagrodzenie dla Borysa Szyca,
39) regionalna nazwa kaszanki,
40) zszyte skórki futerkowe.

Pionowo:
2) figura akrobacji lotniczej,
3) kompres na stłuczone kolano,
4) imię pani Bovary,
5) długa wełna kóz angorskich,
6) lekkie i płytkie obuwie damskie i męskie,
7) twierdzenie zaskakująco sprzeczne,
8) praktyka w zakładzie pracy,
9) Gabriela Wilczyńska w serialu „Klan",
10) krzyżówka zbóż chlebowych,
16) skorupa małża lub ślimaka,
21) Szykulska lub Wiśniewska,
22) przeplata się z wątkiem,
23) piesek „Przekroju",
24) wąskie, kobiece spodnie,
29) chronologiczny zapis dziejów,
30) włoski lub okupacyjny,
32) europejski kraj z Wilnem,
33) miasto nad rzeką Seracz (mazowieckie),
34) wódz afrykańskich plemion,
35) głodnemu na myśli (w porzekadle).

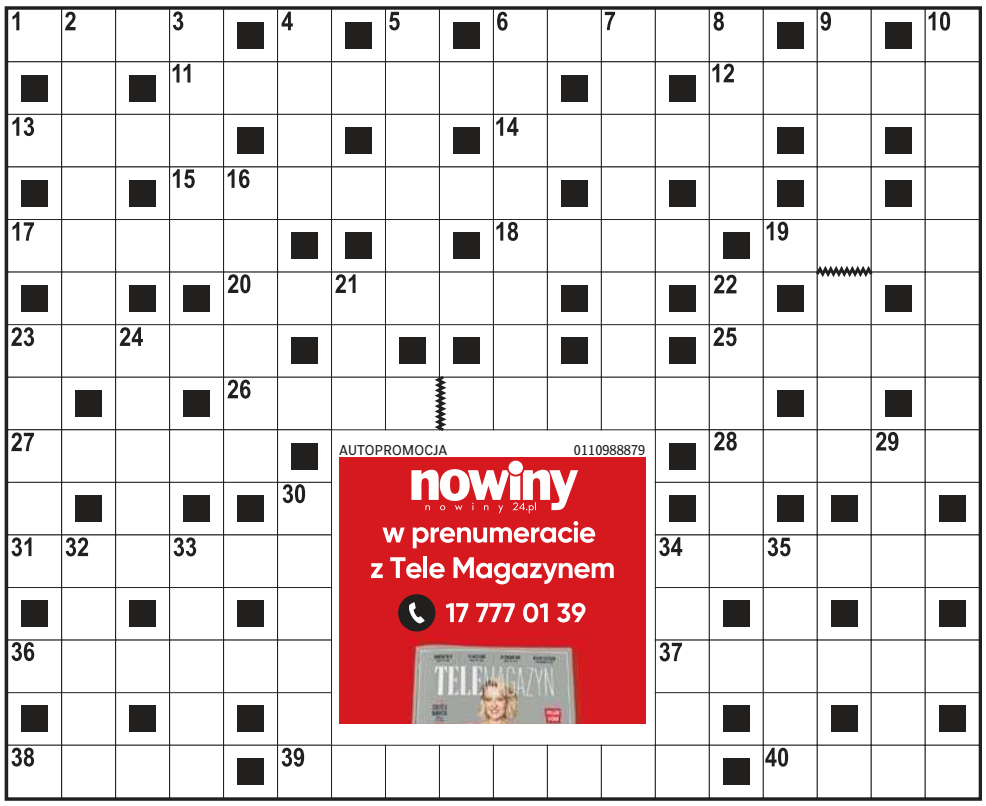

AUTOPROMOCJA 0110988879
nowiny
nowiny24.pl
w prenumeracie
z Tele Magazynem
17 777 01 39

ROZWIĄZANIE NR 21

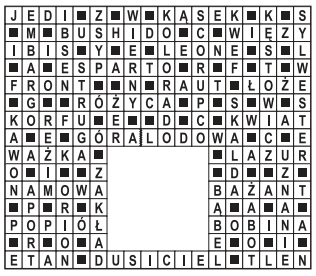

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Odważna decyzja przyniesie zysk, lecz horoskop dzienny radzi uważać na słowa i trzymać emocje na wodzy.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i konsekwencja popłacą. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś doceni Twoją cierpliwość, a wieczór da miłe wytchnienie...
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy nabiorą tempa. Nowa informacja zmieni plan dnia, lecz horoskop dzienny na środę wróży, że ostatecznie okaże się korzystna.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą u Ciebie silniejsze niż zwykle. Zadbaj o granice, bo horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa uzdrowi relację z otoczeniem.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś wróży, że przed Tobą dobry dzień na wystąpienia i odważne propozycje.
Rak (22.06 - 22.07)
Harmonia jest w zasięgu ręki. Horoskop dzienny na środę mówi, że wybór serca zamiast rozsądku przyniesie zaskakującą radość.
Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja poprowadzi Cię do celu. Horoskop dzienny zapowiada, że ukryta sprawa wyjdzie na jaw, dając Ci przewagę nad innymi oraz spokój.
Panna (23.08 - 22.09)
Chęć zmiany rośnie. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że krótka podróż lub nowy pomysł odświeży Twoją motywację oraz zapał.
Waga (23.09 - 22.10)
Obowiązki wymagają skupienia. Horoskop dzienny na środę mówi, że wytrwałość zostanie zauważona dziś przez ważną osobę.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Kreatywność będzie kwitła bez ograniczeń. Horoskop dzienny mówi, że nieszablonowe rozwiązanie pomoże rozwiązać cudzy problem.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Wrażliwość to Twój atut. Horoskop na dziś zapowiada, że jeśli zaufasz przeczuciu, dzień zakończy się spokojem oraz dobrym snem.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Będziesz przez cały dzień w doskonałej formie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

nowiny nowiny24.pl
www.nowiny24.pl

Redaktor naczelny **Stanisław Sowa**
Wydawca **Joanna Borowiec**
Prezes Makroregionu **Dariusz Kołacz**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Mariusz Knutel**
Dyrektor działu realizacji projektów **Renata Tereszkiewicz-Mac**

Redakcja ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01
nowiny@nowiny24.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowiny24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl e481b88249

Polak medalistą olimpijskim! Drugi skok to już była poezja

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Rozmowa z Wojciechem Toporem, trenerem kadry B reprezentacji Polski w skokach narciarskich, byłym szkoleniowcem i wychowawcą „srebrnego" Kacpra Tomasiaka.**

Rozpiera pana duma? W ubiegłym sezonie Kacper Tomasiak był pana podopiecznym w kadrze B, zatem to pan ukształtował go jako skoczka.
To wielki sukces Kacpra. Cały czas czuję wielkie emocje, radość i wzruszenie. Polskie skoki przeżywają wspaniałe chwile. Głos mi się łamie i płyną łzy szczęścia. Igrzyska są raz na cztery lata, a Kacper ma zaledwie 19 lat i zdobył srebro już w swoim debiucie na najważniejszej imprezie. Ja natomiast nie patrzę na to w ten sposób, że jeszcze niedawno trenowałem Kacpra i że jest w tym moja szczególna zasługa.

Co takiego się stało, że talent Kacpra eksplodował właśnie teraz? Jeszcze w ubiegłym sezonie zajmował miejsca w drugiej dziesiątce Pucharu Kontynentalnego. Niewielu kibiców wiedziało o jego istnieniu.
Kacper jest wielkim talentem. To powtarza każdy trener, który miał okazję i przyjemność z nim pracować. Ma chłodną głowę, potrafi kontrolować emocje, a nerwy ma niemal ze stali.

W czym Tomasiak jest lepszy od innych skoczków?
Odejście z progu, można powiedzieć, że to jest coś wrodzonego. Aż miło patrzeć jak to wykonuje. Już w lecie inni trenerzy, nawet gdy Kacper jeszcze nie wygrywał, podchodzili i mówili, że ma niesamowite predyspozycje. Bo to jest coś wspaniałego jak skacze.

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

- Czekam na więcej - powiedział po zdobyciu medalu olimpijskiego w Predazzo 19-letni Kacper Tomasiak

Jak wyglądało od kuchni to dochodzenie Kacpra do tak wielkiej formy? Już w lecie w Pucharze Kontynentalnym spisywał się bardzo dobrze.
W największym skrócie, to we wcześniejszych latach pracowałem z trenerami z pierwszej kadry stosując się do jednego wspólnego planu. W tym roku postanowiłem, że - mówiąc nieskromnie - to ja będę rozdawał karty i te przygotowania poszły według mojego pomysłu i systemu. Wiadomo jednak, że nie byłem i nie jestem w tym wszystkim sam. Mamy w grupie wielu specjalistów, którzy nam pomagają. Na wyniki pracuje cały sztab. Bardzo przyczynił się do sukcesu chociażby mój asystent Robert Mateja, który prowadził Kacpra razem ze Sławomirem Hankusem w Szkole Mistrzostwa Sportowego. To zaprocentowało, bo przejście do kadry B Kacpra było fajne, płynne.

Jaką osobą jest Kacper poza skocznią?
Jest skromny, bardzo ułożony i inteligentny. Potrafi celnie zażartować, jest bardzo lubiany przez innych zawodników w grupie.

Nie ma zagrożenia, że po tak wielkim sukcesie może mu uderzyć do głowy przysłowiowa woda sodowa?
Na pewno nie. Znam Kacpra bardzo dobrze i jestem o tym przekonany.

Skoki Tomasiaka na skoczni normalnej to była perfekcja?
Prawie. W pierwszym skoku od strony technicznej to był świetny skok, nawet z lekkim zapasem, że można było wylądować odrobinę dalej. W drugiej serii, to była poezja. Ręce same skłaniały się do oklasków.

Tak szczerze, zakładał pan przed konkursem, że stać Tomasiaka na podium?
Już miejsce w pierwszej dziesiątce byłoby sukcesem. Po treningach był w gronie faworytów, ale ja już po treningach w Zakopanem, przed wylotem na igrzyska w niego wierzyłem.

Na dużej skoczni w Predazzo będzie w stanie powalczyć o drugi medal na igrzyskach?
Jak najbardziej! To co jest jego niezwykle silną stroną, czyli odbicie, nie będzie odgrywało aż tak dużej roli jak na skoczni normalnej, ale pokazywał już nieraz, że świetnie radzi sobie na dużych obiektach. Może być trochę trudniej, aby stanąć na podium, ale na pewno nie jest bez szans. ©℗

SKOKI NARCIARSKIE

Wyniki konkursu olimpijskiego na skoczni normalnej
1. Philipp Raimund (Niemcy) 274,1 pkt (102 i 106,5 m)
2. Kacper Tomasiak (Polska) 270,7 (103 i 107 m)
3. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 266 (106 m i 107 m) i Ren Nikaido (Japonia) 266 (101 i 106,5 m)
5. Valentin Foubert (Francja) 263,3 (102,5 i 102,5 m)
...
35. Paweł Wąsek (Polska) 119,8 (97,5 m)
38. Kamil Stoch (Polska) 119,2 (100 m)

Blamaż sztafety mieszanej w short tracku. A Włosi złoty medal wygrali... tyłem

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SHORT TRACK. **Podczas pierwszego dnia zmagań w short tracku na XXV ZIO Natalia Maliszewska i Michał Niewiński awansowali do ćwierćfinałów wyścigów na 500 i 1000 metrów.**

W eliminacjach odpadli pozostali Polacy: Gabriela Topolska oraz Felix Pigeon. Dalsza część rywalizacji w short tracku odbędzie się w czwartek.

Niestety, z zawodami szybko pożegnała się nasza sztafeta mieszana startująca w składzie: Natalia Maliszewska, Kamila Sellier, Michał Niewiński i Felix Pigeon - w ćwierćfinale Biało-Czerwoni zajęli trzecie miejsce w swojej serii. Polacy rywalizowali w pierwszym z trzech biegów. Holendrzy i Włosi byli zdecydowanie poza zasięgiem, a czas 2.40,955 nie wystarczył do awansu.

Mistrzami olimpijskimi zostali Włosi (2.39,019), a ścigający się na ostatniej zmianie Pietro Sighel linię mety przekroczył... tyłem.

W zwycięskiej drużynie startowała Arianna Fontana. Blisko 36-letnia Włoszka zdobyła już dwunasty medal olimpijski w karierze, w tym trzeci złoty.

W finale B zwyciężyła Holandia, ustanawiając wynikiem 2.35,537 rekord olimpijski. Pomarańczowi byli faworytami tej konkurencji, ale upadek w półfinale Xandry Velzeboer uniemożliwił im występ w finale A.

W eliminacyjnym biegu numer 7. na 500 metrów Natalia Maliszewska była druga z czasem 43,313, za Kanadyjką Kim Boutin - 42,692. W tej fazie zawodów najszybsza była Holenderka... Velzeboer - 42,417.

Z kolei Michał Niewiński wygrał „po profesorsku" swoją serię z czasem 1.25,135. Polak biegł na końcu stawki, ale w końcówce rywale walczący o dwa czołowe miejsca, dające bezpośredni awans, mieli ze sobą kontakt i wytracili tempo. Wówczas sprytnym manewrem Niewiński ich wyprzedził. ©℗

FOT. PAP/EPA

W swoim biegu eliminacyjnym, Natalia Maliszewska była druga, za rewelacyjną Kanadyjką Kim Boutin

Nasza kawaleria lodowa kontra fenomenalny Jankes z Wisconsin

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. **Prestiżowy amerykański portal „The Athletic" wytypował 26 sportowców spoza USA, którzy wyróżniają się w poszczególnych dyscyplinach i mają największe szanse na medal.**

Oczywiście chodzi o podium XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Wśród panczenistów został wymieniony Damian Żurek.

Dzisiaj na torze Milano Speed Skating Stadium zobaczymy trzech Polaków - wspomnianego Damiana Żurka oraz Marka Kanię i Piotra Michalskiego. Panowie wystartują na dystansie 1000 metrów - początek zmagań o godz. 18.30.

„The Athletic" uważa, że jeżeli ktoś ma pokonać amerykańską gwiazdę łyżwiarstwa szybkiego - Jordana Stolza, to może to zrobić tylko Żurek. W zawodach kończących rywalizację w Pucharze Świata w niemieckim Inzell, 26-letni zawodnik KS Pilica Tomaszów Mazowiecki dwukrotnie triumfował na 500 metrów, zresztą w imponującym stylu (34.09 i 34.06). Za każdym razem ustanawiał rekord toru. A na koniec pokonał Stolza w bezpośrednim wyścigu.

Niedawno w rodzinnym Tomaszowie, na torze Arena Lodowa, triumfował w mistrzostwach Europy zarówno na 500, jak i 1000 metrów.

Przed startem w stolicy Lombardii nasz panczenista przyznaje, że jest w formie.

- Wszystko idzie zgodnie z planem - powiedział.

Polakowi odpowiadają również warunki na torze w Mediolanie, bardzo podobnym do tego, na którym zawodnicy ścigają się w Polsce.

- Jest OK, nie widzę tutaj żadnych rzeczy, które by mi nie pasowały - wyjaśnia Damian Żurek. - Bardzo cieszę się, że wiraże są właściwie identyczne jak w Tomaszowie, bo promień jest dokładnie taki sam. Dla sprintera to detal, który może mieć ogromne znaczenie w walce o setne sekundy. Treningi pokazują, że naprawdę jestem na wysokim poziomie i wszystko idzie zgodnie z planem.

Polak chwali również wioskę olimpijską.

- Warunki są bardzo dobre - ocenił Żurek. - Ja do tego mam „jedynkę", więc też całkowity komfort wypoczynku po treningach. Wioska nie jest za duża, ale mnie to w stu procentach odpowiada. Nigdzie nie jest daleko, nie ma wielu zbędnych miejsc i rzeczy, a na stołówkę mamy kilka kroków. Wiadomo, że Włosi robią fenomenalne makarony, a to jeden z głównych składników diety sportowca, więc więcej mi do szczęścia nie potrzeba. A do tego wygodne łóżko pozwala naprawdę dobrze wypocząć - dodał.

Na swoim koronnym dystansie, 500 metrów, Damian Żurek wystąpi w sobotę.

- Traktuję igrzyska tak naprawdę jak każde inne zawody - podkreśla Żurek. - Zawsze chcę jeździć szybko, zawsze chcę wygrywać. Czy to Puchar Świata, czy mistrzostwa świata, czy mistrzostwa Europy - zawsze podchodzę na sto procent i daję z siebie tyle, ile mogę. Mocno pracuję z psychologiem i wiem, że trzeba podejść do tego właśnie tak, jak do wszystkich innych zawodów, czyli ze spokojną głową. ©℗

eprasa.pl e481b88249

Pierwsze seniorskie złoto Norberta Majchera, ale trener Piotr Majcher dumny nie tylko z syna

Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

66. PLEBISCYT SPORTOWY NOWIN. **Rok 2025 był dla Piotra Majchera jednym z najlepszych w trenerskiej pracy, a Norbertowi Majchrowi dał pierwszy seniorski tytuł mistrza Polski w judo.**

Judocy Millenium Akro Rzeszów od ponad dekady zdobywają medale w najważniejszych zawodach, ale minione 12 miesięcy należało do najlepszych w historii klubu (powstał w 2011 r.). - Od dłuższego czasu nasi zawodnicy co sezon stają na podium mistrzostw Polski w większości kategorii wiekowych, ale w 2025 roku stało się tak we wszystkich. Zdobyliśmy 11 medali - podkreśla Piotr Majcher, który siłą rzeczy szczególnie przeżył występ syna podczas czempionatu kraju. - Ładnych parę lat temu seniorskie tytuły zdobywał dla naszego klubu Michał Bartusik, a teraz doczekaliśmy się kolejnego. Wierzyłem w to złoto, Norbert był w formie, ale nie spodziewałem się, że wygra w takim stylu - zaznacza Piotr.

Norbert rzeczywiście dał czadu w finale poznańskiej imprezy (kategoria 90 kg). Walczył z Jakubem Pankowskim (AZS Opole), numerem 1 krajowego rankingu, ale nie dał mu żadnych szans - wykonał rzut, duszenie i rywal odklepał, czyli dał sygnał, że ma dość. - Piękna chwila, duży sukces dla klubu i podkarpackiego judo. Dodam, że złotych medali mieliśmy w tamtym roku w sumie cztery. Ania Bednarz została mistrzynią do lat 23, Krystian Bethoon do lat 20, a Jafar Jafar (judoka rodem z Tadżykistanu - red.) wygrał akademickie mistrzostwa Polski - przypomina pan Piotr, który wraz z grupą trenerów dba w klubie o sportowy rozwój ponad 300 judoków i judoczek w różnym wieku.

- Mamy filię w Sokołowie, w Tyczynie i kilka w Rzeszowie. Marzenia? Ja o nich nie mówię, tylko je realizuję. Ogólnie rzecz biorąc, marzy mi się dalszy rozwój klubu i judo w mieście, w regionie - zaznacza się trener Millenium Akro.

Warto dodać, że do wspomnianej grupy trenerskiej w Millenium Akro należy także Norbert. Tym samym także ma udział w medalowym dorobku klubu znad Wisłoka. - Na razie moja rola w tych sukcesach jest skromna, ale lubię trenerkę, pracę z dziećmi - zapewnia 28-letni mistrz Polski, który w tym roku chce mocniej zaistnieć w zawodach Pucharu Europu i Świata. - Ostro zasuwam na treningach, bo pierwsza taka impreza już w marcu - uśmiecha się rzeszowianin, dla którego długofalowym celem jest olimpiada w Los Angeles.

Partnerami 66. Plebiscytu Sportowego Nowin są: Miasto Rzeszów i Województwo Podkarpackie. ©℗

FOT. MILLENIUM RZESZÓW

Norbert Majcher zdobył swoje pierwsze seniorskie złoto. Medal dostał też Piotr Majcher, ojciec i trener mistrza Polski

AUTOREKLAMA
Q604858908A

ORGANIZATOR
nowiny nowiny24.pl
NOWINY24

PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA PODKARPACKI
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
JERZY BORCZ Przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego
Konrad Fijołek Prezydent Miasta Rzeszowa
STAROSTA RZESZOWSKI

PATRONAT MEDIALNY
TVP3 RZESZÓW
TVP info
Polskie Radio RZESZÓW

PARTNERZY
HOTEL Cztery Pory Roku
MARMA POLSKIE FOLIE 35 LAT
DREWGER
URZĄD MIEJSKI W MIELCU
MPWiK Rzeszów
Rzeszów 2026 Europejskie Miasto Sportu
DE GOSTOJA STARZEWSKI PETKA I WSPÓLNICY KAIRP
PODKARPACKI ZPN
TOTALIZATOR SPORTOWY 7 LAT
PODKARPACKIE przestrzeń otwarta
rzeszów stolica innowacji

Prezes STS-u Sanok Marta Przybysz zabrała głos

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

HOKEJ. **Po wycofaniu się z rozgrywek STS-u Sanok z klubu nie dochodziły na razie żadne sygnały. Aż do poniedziałku kiedy to prezes Marta Przybysz opublikowała obszerne oświadczenie.**

Prezes STS-u Sanok odniosła się m. in. do ostatnich wydarzeń gdy przed Areną Sanok został zapalony znicz. - Od dłuższego czasu byłam prywatnie straszona, obrażana i wyzywana, poza kamerami i mediami, w wiadomościach, których nikt nie widzi. Doszło również do realnego zdarzenia, w którym zostałam zaatakowana słownie i personalnie na parkingu. W momencie, gdy otrzymałam zdjęcia znicza, odebrałam je nie jako gest pamięci, lecz jako kolejny element wymierzony bezpośrednio we mnie, w atmosferze strachu, napięcia i narastającej presji. Media dołożyły do tego swoją cegiełkę, a cała sytuacja szybko wymknęła się spod kontroli - tłumaczy Marta Przybysz.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

STS Sanok został wycofany z rozgrywek ligowych po 34 kolejkach. Wszystkie mecze w tym sezonie przegrał

Odpowiedziała również na zarzuty, które były w nią skierowane. - Na co dzień nie jestem wyłącznie prezesem klubu. Pełnię jednocześnie ogromną liczbę funkcji, których na co dzień nikt nie widzi. Odpowiadam za całą organizację meczów, administrację i dokumentację, przygotowywanie umów i kontraktów, prowadzenie rozmów i spotkań, organizację wyjazdów drużyny, zamówienia sprzętu, nadzór nad płatnościami i przelewami. Drukowałam i sprzedawałam bilety, przygotowywałam klubowe grafiki, plakaty i materiały promocyjne, zajmowałam się sprawami biurowymi, organizacyjnymi i operacyjnymi. Bywały dni, w których nosiłam wodę dla zawodników i sprzątałam pomieszczenia klubowe - przekazała.

Co dalej z klubem? - Na dziś prowadzę zaawansowane rozmowy sponsorskie, również z dużymi podmiotami, w tym spółkami Skarbu Państwa. Są to rozmowy poważne i rokujące, jednak tego typu decyzje wymagają spokoju, stabilności i wzajemnego zaufania. Do ich finalizacji niezbędne jest także realne wsparcie oraz jasny, odpowiedzialny sygnał ze strony Miasta i Rady Miasta - podsumowuje.

Pełna treść oświadczenia na nowiny24.pl. ©℗

Nieudany start Marcisz w sprincie

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE. **Nie udał się występ Izabeli Marcisz w sprincie. Zawodniczka nie awansowała do ćwierćfinału.**

Reprezentująca SS Prządki Ski Korczyna Izabela Marcisz była jedną z trzech Polek rywalizujących we wtorek w sprincie.

Prawo do startu w ćwierćfinałach uzyskało trzydzieści zawodniczek. Niestety nie udało się to żadnej z polskich zawodniczek. Najbliżej była Monika Skinder, która z czasem 3:51.10 zajęła 33. miejsce. Izabel Marcisz ukończyła bieg w czasie 3:51.73 i dało jej to 37. pozycję. Agnieszka Kołodziej (3:54:57) została sklasyfikowana na 42. miejscu.

Całą rywalizację zdominowały Szwedki, które w finale zajęły całe podium. Najlepsza była Linn Svahn, która wyprzedziła swoje rodaczki Jonnę Sundling i Maję Dahlqvist.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Izabela Marcisz w sprincie zajęła odległe miejsce

Już jutro natomiast okazja do poprawienia wyników z wtorkowego sprintu - o godz. 13 wystartuje bieg indywidualny kobiet na 10 kilometrów.
©℗

eprasa.pl e481b88249

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA
ITA TOOLS Stal Mielec zaczyna wyjazdową serię
Dziś siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec (9. miejsce, 16 punktów, nz. Magdalena Ociepa) rozegrają na wyjeździe mecz z wyżej notowanym BKS-em BOSTIK ZGO Bielsko-Biała (5. miejsce, 29 punktów). Początek tego starcia o 20 (transmisja w Polsat Box). Kolejne trzy ligowe mecze Stal również rozegra na wyjazdach: z ŁKS-em Łódź (16 lutego), Radomką Radom (20 lutego) i LOS-em Nowy Dwór Mazowiecki (27 lutego).

FOT. ITA TOOLS STAL MIELEC

SIATKÓWKA
Developres zmienia termin
Zaplanowany na weekend mecz LOS Nowy Dwór Mazowiecki - DevelopRes Rzeszów będzie miał nowy termin. Wcześniej, bo już jutro Rysice powalczą na wyjeździe z Sokołem Mogilno (g. 17.30).

Pierwszy w roku punkt Stali. Piękny gol Thilla i prawie obroniony karny

Tomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETLCIC 1 LIGA. - **Na inaugurację rundy wiosennej Stal Rzeszów rozegrała dobry mecz w Głogowie, co wystarczyło do remisu, drugiego z Chrobrym w tym sezonie.**

W Głogowie ślicznego gola po kornerze głową ustrzelił Sebastien Thill, jednak 10 minut po tym fakcie sędzia uznał, że Władisław Krasowskij faulował w polu karnym Laskowskiego i po chwili Myrosław Mazur wyrównał z rzutu karnego. Marek Kozioł miał piłkę na lewej dłoni, ale uderzenie było silne i piłka wpadła do siaki. W II połowie Biało-Niebiescy atakowali, rzutów rożnych wykonali multum, jednak brakowało czystych okazji bramkowych.

Jako że Polonia Warszawa i Wieczysta Kraków wygrały swe mecze, nasz zespół spadł z 5. na 7. pozycję w tabeli, ale strata do szóstki jest żadna, a jedna wygrana może dać awans o kilka pozycji.

- Biorąc pod uwagę to, co działo się w tej kolejce, łącznie z naszym meczem, można powiedzieć, że status quo zostało zachowane w górnej części tabeli - komentował po meczu Marek Zub. - Chcieliśmy wygrać, bez względu na to, co planował zrobić Chrobry. To oczywiste. Drużyna pokazała, że taki miała cel do końca, starając się zdobyć zwycięską bramkę, chwilami bardzo ryzykując. Brakło szybszej decyzji w polu karnym, może umiejętności piłkarskich w niektórych momentach - oceniał trener Stali, wskazując, że Chrobry potwierdził przynależność do ekip najlepiej broniących w lidze.

Łukasz Becella stwierdził, że remis jest sprawiedliwy. - Częściej strzelaliśmy na bramkę, ale Stal była dłużej przy piłce, a wyzwaniem było 16 stałych fragmentów gry ze strony rywala. Można tym obstawić dwa mecze. Nie ustrzegliśmy się błędu, ale cieszy gol, bo karny nastąpił po ćwiczonej akcji - ocenił trener Chrobrego.

W sobotę, w ramach 21. kolejki, Stal podejmie Polonię Bytom (g. 12). ©℗

Chrobry Głogów	**1 (1)**
Stal Rzeszów	**1 (1)**

Bramki: 0:1 Thill 19, 1:1 Mazur karny 31.

Chrobry: Arndt - Tupaj ▮, Grič, M. Mazur, Tabiś ▮ - Grzelak (64. Strózik), Lewkot, Ibe-Torti (72. Ozimek), K. Nowakowski (72. Bartlewicz) - Laskowski, Janczukowicz (64. Bonecki). Trener: Łukasz Becella.

Stal: Kozioł - Warczak, Krasouski, Kaczor ▮, Kukułka - Thill, Łysiak, Kądziołka (72. Kucharski) - Wachowiak (78. Wolski), Junior (84. Darwish), Łyczko (78. Masiak). Trener: Marek Zub.

Sędziował: Idzik (Poznań). **Widzów**: 500.

FOT. STALRZESZOW/FACEBOOK

Sebastien Thill zdobył dla Stali ostatniego gola w 2025 roku, a w Głogowie trafił na inaugurację rundy wiosennej

Polskie Derby na Podpromiu. Asseco Resovia gra dziś z Wartą

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | LIGA MISTRZÓW. **Dziś w Rzeszowie polskie derby w Lidze Mistrzów siatkarzy. Asseco Resovia o godzinie 18 w meczu piątej kolejki w grupie D zmierzy się z Aluron CMC Wartą Zawiercie.**

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Asseco Resovia stanie dziś na Podpromiu do 33. odsłony rywalizacji z drużyną z Zawiercia licząc PlusLigę, europejskie puchary i Puchar Polski. Wygrywała 13 razy

Jurajscy Rycerze z kompletem czterech zwycięstw i 12 punktów zajmują pierwsze miejsce w tabeli i są już pewni awansu do fazy pucharowej. W środowym meczu wystarczy im wygrać dwa sety, aby przed ostatnim meczem z SVG - wicemistrzami Niemiec definitywnie zapewnić sobie pierwsze miejsce w grupie D i przepustkę do ćwierćfinału CEV Champions League. Rzeszowianie nie ukrywali chęci wygrania grupy D i znalezienia się automatycznie w 1/4 finału tych prestiżowych rozgrywek, ale niespodziewana wyjazdowa porażka 1:3 z SVG Luneburg definitywnie rozwiała ich marzenia. Nasza drużyna ma na koncie dwie wygrane, 6 punktów, zajmuje drugie miejsce i do końca fazy grupowej musi walczyć o jej utrzymanie. Bezpośredni awans do ćwierćfinału uzyskają zwycięzcy pięciu grup, a zespoły z drugich miejsc i drużyna z trzeciego miejsca z najlepszym bilansem utworzą pary barażowe, które wyłonią trzech kolejnych ćwierćfinalistów. Cztery pozostałe drużyny, które uplasują się na trzecich pozycjach w grupach trafią do fazy ćwierćfinałowej Pucharu CEV. Resoviacy mają, co zrozumiałe, ambicje pozostania w rozgrywkach Ligi Mistrzów, w której są dzięki „dzikiej karcie".

W pierwszym spotkaniu rozegranym w Sosnowcu zawiercianie pokonali rzeszowski zespół 3:1. Dziś rewanż w hali na Podpromiu. Obie drużyny spotkają się w tym sezonie już po raz piąty. Trzykrotnie zwyciężali podopieczni trenera Michała Winiarskiego. Oprócz wspomnianego pojedynku LM w Sosnowcu, wygrali oba starcia o punkty PlusLigi - w pierwszej rundzie w Rzeszowie 3:0 i w ostatnim niezwykle zaciętym pojedynku 20. kolejki w Zawierciu 3:1. Asseco Resovia była górą - 3:0 - w grudniowym ćwierćfinale Pucharu Polski. Kibice resoviaków liczą, że dziś team trenera Massimo Bottiego pokona lidera PlusLigi i grupy D LM. Są bilety, ale zanosi się, że znów będzie pełna hala. Pachnie kolejnym zaciętym i emocjonującym pojedynkiem. W ekipie gospodarzy zabraknie kontuzjowanego Dawida Wocha. Warta po raz ostatni przegrała 3 stycznia; wygrała 8 meczów z rzędu. Czy Resovia da radą dziś ją zatrzymać i utrzymać drugie miejsce w grupie? Musi zagrać lepiej w ataku niż ostatnio w Zawierciu. Transmisja w Polsacie Sport 1. Drugie spotkanie grupowe: Sporting Lizbona - SVG Luneburg zakończyło się wczoraj po zamknięciu numeru. Wynik na www.nowiny24.pl/sport. ©℗

Handball Stal Mielec nie zrobiła niespodzianki

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA RĘCZNA | ORLEN SUPERLIGA. **Stal dzielnie się trzymała w pierwszym kwadransie, później mecz kontrolował kandydat do brązowego medalu.**

HANDBALL STAL MIELEC - PGE WYBRZEŻE GDAŃSK 30:37 (14:19)
Handball Stal: Kozina, Królikowski, Witkowski - Janus, Segal 6, Mrozowicz, Kotliński 4, Tokarz 4, Wołyncew 4, Głuszczenko 1, Przybylski 2, Sanek 2, Kasai 1, Stefani 4, Sikora 2, Wąsowski. Trener Robert Lis.

Wybrzeże: Zembrzycki, Zakrzewski, Poźniak - Stępień, Czertowicz 1, Stanescu 5, Tomczak 1, Pepliński 4, Będzikowski 2, Gębala 2, Papina 3, Rodak, Czapliński 7, Michałowicz 7, Peret 1, Domagała 1, Zmavc 3.
Trener Patryk Rombel.

Sędziowali Bloch i Solecki (Tarnowskie Góry)
Kary 8 i 10 min.

Na początku kibice nie oglądali wielu bramek. Niemoc przełamał Denis Wołyncew z rzutu karnego. Obie ekipy szły łeb w łeb aż do 13 minuty, kiedy to Wybrzeże odskoczyło na dwa trafienia, zaś w 16 minucie przyjezdni mieli już trzy bramki na plusie. Stal do końca pierwszej połowy walczyła dzielnie, ale nie tylko, nie odrobiła strat, a jeszcze dystans bramkowy do gości się powiększył. Po przerwie przyjezdni mając dość bezpieczną przewagę, kontrolowali boiskowe wydarzenia. Jak tylko mielczanie coś odrobili, Wybrzeże odpowiadało i różnica bramkowa oscylowała wokół sześciu, siedmiu trafień. Goście w 54 minucie mieli już nawet dziewięć bramek przewagi. W samej końcówce Stal nieco zmniejszyła rozmiary porażki do siedmiu trafień.

Po 17 seriach Mielczanie zajmują ósme miejsce w ligowej tabeli. W najbliższym meczu zagrają w Opolu (sobota, g. 15), mecz za tzw. sześć punktów z rywalem, który jest tuż za plecami Stali. Aby myśleć o utrzymaniu miejsca w pierwszej ósemce (faza play-off), trzeba wygrać, zwłaszcza że w ostatnich trzech seriach gier na Stal czekają tuzy Superligi. We własnej hali podopieczni Roberta Lisa zagrają dopiero 7 marca z Kwidzyniem. ©℗

eprasa.pl e481b88249